

*1/2 an
razem*

Krótki rys dziejów

panowania

KAZIMIERZA WIELKIEGO.

Króki iys dziojw

Narody stoja prawem, prawo posluszeństwem
Posluszeństwo zwierzchnością, zwierzchność bezpieczeństwem

ORACZEWSKI.

WARSZAWA WIELKIEGO



KAZIMIERZ WIELKI
według grobowca w Katedrze Krakowskiej.

Spis treści

KROTKI RYS

DZIEJÓW

PANOWANIA

KAZIMIERZA WIELKIEGO

PRZEZ

Michała Wandalina Mniszcha,

Marszałka Wiel. Koronnego.

—

11388 KRAKÓW.

Nakładem Józefa CZECHA.

—
1863.

KAZIMIERZ WIELKI
według grobowca w Katedrze Krakowskiej.

Zbiory specjalne

Komputer.

56309



93011

BIBLIOTEKA UNIERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0126033

K-150/78/93011

PRZEDMOWA WYDAWCY.

Dzieło to wyszło już raz w r. 1805 w *Wyborze Pisarzy Polskich* wydanie Mostowskiego, pod tytułem: *Kazimierz Wielki*, lecz gdy wydanie to zupełnie od wielu lat wyczerpaném zostało, a na rozpowszechnienie z wielu względów zasługuje, przeto osądziłem za rzecz stósowną zrobić nowy dosłowny przedruk onegoż. Chcąc zaś uobecnić Czytelnikom rysy tego Polskiego Monarchy, dołączam Wizerunek jego, zdjęty z grobowca, znajdującego się w Katedrze Krakowskiej, przez Pana Filipiego rzeźbiarza Kra-

Pochwały zrazu dobroczyńcom poświęcone, powszechnością z czasem upodlone, już na koniec równie cnoty i zbrodnie uwieńczyły. Chwalilo pochlebstwo Nerona, bo był Cesarzem. Wdzięczność chwaliła Trajana, bo był ojcem Rzeczypospolitej. Nieomyliły się wieki na czei powodach; wydarła ręka czasu nie słusznie przywłaszczony wieniec; wyrok pokoleń, był zawsze wyrokiem prawdy. Wspomina i dziś ojczyzna, winne Kazimierzowi Wielkiemu czułości obowiązki. Obraz panowania jego, wy-
miarem pochwał naszych.

Próżne zaciąganie wątpliwych czasów; zasady a raczej ustanowienia Narodów, ich obyczajów i poloru, celem być powinny badań naszych. Swawola zwierzchnością nieukrócona, moc zwyczaju prawo zastępująca, możniejszego nad słabszym przemoc; te były trzynastego wieku powszechnie państw kłęski. Równa pra-

wie przepisów niemoc w powściągnięciu chęci złe czynienia, równa i bezkarność, kiedy duch wojny czynił umysły niesposobnymi do skutkowania ustaw porządkowych. Ostrość obyczajów, ich słodyczy ujmowała; zatem korzyść społeczności nieznana, zasadzała się szczególnie na bronieniu i rozszerzeniu granic, na zemście i pokonaniu nieprzyjaciela. Zabawy i wychowanie rycerskie nie tworzyły tylko wojowników. Spokojniejszego życia wynalazki, ustępowały huczynym bojów okrzykom. Żyli popołu, żyli zbrojni, w niebezpieczeństwie troskliwi, w chwilach pokoju beczynni.

Te dzielności przymioty dostarczały zaiste państw założeniu; innych jednak środków wyciągało istotne narodów uszczęśliwienie. Już zachodzące odmiany w różnych Europy częściach, zdawały się nam wróżyć blisko oświecającą porę nowych ułożeń, nowych popraw. Rozprzestrzenia Ferdynand III. roku 1285. granice swych Królestw w Hiszpanii, Maurów przyciska, prawa i sądy stanowi. Ludwika IX. roku 1270. ustawy policji i handlowe, równie i sprawiedliwości rozporządzenie, warują Francji bezpieczeństwo obywatelów. Zakłada w Niemczech Rudolf Habsburgski roku 1291 początki domu, przez długi czas najpotężniejszego. W Anglii Edward I. roku 1308 handel wskrzesza, porządek parlamentu kreśli, i władzę niższej izbie udzieloną, rozpościerającą się panów przemoc, krępuje. Później trochę nie mniej jednak

skutecznie, w pośrodku bojowisk i rozruchów, zjawił się i u nas mąż przymiotów pod ten czas słynących dziedzie, a darów jeszcze nieznanych tworca Kazimierz 2). III. z imienia, Wielki z przyznania potomności.

Urodził się Kazimierz dnia 30 Kwietnia, roku 3). 1310 w Kowalu, z Władysława Łokietka, i Jadwigi, Bolesława pobożnego księcia Kaliskiego córki. 4). Jakie pierwszych lat wychowanie jego być mogło, zasięgnąć trudno; przyrodzeniu raczej, niż staraniu przypisać należy, rozkrzewiające się w nim zarody porządków; zamieszaniom zaś i ich nieszczęsnym skutkom, przeświadczenie koniecznej potrzeby ustaw nowych. Nauki wzrost biorące we Włoszech, ledwie w Niemczech postrzeżone, weale Polsce znane nie były; z nich korzystać nie mógł Kazimierz; a Władysław temi czasy, wojną z Krzyżakami, buntem Krakowianów, i wпадnieniem Litwy w Dobrzyńską ziemię ustawicznie prawie zatrudniony, 5). mało co o syna oświeceniu mógł pomyśleć; ile uprzedzony powszechnym wtedy mniemaniem, że zręczność ciała zastępuje rozum wydoskonalenie. Dochodzi książę lat piętnastu; porę tę upatruje Władysław do zaspokojenia Polski. Pierzchliwy Litwin wtargnieniem grassujący, Pułtusk 6). i sto trzydzieści wsi okolicznych już był splądrował, zawsze zmykający, zawsze się po lasach tulający; gdy do bitwy go przywieść nie zdarzyło się, do społeczności przyciągnąć ura-

dzono. Wysłał Król wspólnie i senat posłów do Giedymina wielkiego kniazia Litewskiego, korzyść pokoju przekłada, korzyść większą jeszcze poślubienia córki z Kazimierzem okazuje. Wnet przymierze stanęło, ile że innego nie domagano się posagu, jak powrócenia jeńców Polskich. Przybywa księżniczka do Krakowa w znacznym orszaku młodzieży Narodu swego płci obojej, w znaczniejszej jeszcze liczbie oswobodzonych obywateli, ojczyźnie odzyskanych. Ochrzczona Anna przez Nankiera biskupa Krakowskiego, natychmiast królewiczowi zaślubiona. 7).

Już większą chęć do wojny z Krzyżakami, większą ufność w jej losie powziął był Władysław. 8). Naprzód oderwać od ich związku Margrabstwo Brandeburskie i Mazowsze zamyśla, a przynajmniej spojone te z niemi państwa osłabić; pustoszy je zatem, ogniem i mieczem niszczy: wyrządzenie najsroźszego nieprzyjaciółom złego, prawo wojny długo usprawiedliwiał, słabe pospólstwo niszczeniem spory panów przypłacało. Wpadają wzajem Krzyżacy z Mazurami w Kujawską ziemię, lecz od naszych porażeni ustępują: wkrótce potem Jan Król Czeski 9). wezwany od Wenera d'Orszela, wielkiego mistrza zakonu, Dobrzyński zamek dobywa i Krzyżakom za cztery tysiące ośmset kóp Praskich sprzedaje, 10). a Wacława księcia Płockiego, Wyszogrodzkiego i Gostyńskiego, do hołdu przyniewala. 11)

Wtém Władysław z wojskiem liczniejszém do Prus nadciąga; pierchają Krzyżacy, i rozproszeni do miast swych wpadają, Polskie zaś wojsko ziemię Chełmińską i Dobrzyńską zupełnie pustoszy. Dopiero mistrz wielki wysłał do Króla z prozbą o pokój. Stał pod warunkiem, powrócenia Polsce Bydgoszczy, zamku i powiatu Dobrzyńskiego. 12) Sprzeczek zaś o Pomorską ziemię rozsądzeniu Karola Króla Węgierskiego poruczona. Mało jednak należało ufać sprawiedliwości w tej mierze Króla Czeskiego; już dwiema laty wprzód był nadał Pomorze Krzyżakom, donacją w Toruniu stwierdzoną. 13).

Tyłu przeciwnościami skołatany Władysław, osłabiony przeto na siłach i zdrowiu, ulgi pracom, pomocy w rządach domaga się. Zwoluje sejm w Chęcinach, 14). i za zgodą stanów przekłada nad Wielko-Polską Kazimierza, pod tytułem starosty generalnego: chciał przez to syna do panowania przysposobić, naród do widzenia w nim tronu następcę wprawić, także Czechów i Brandeburczyków od natarcia dla okazanej czujności wstrzymywać; lecz te zamyśły w nową go wplątały wojnę. Sądził się urażonym Szamotulski wojewoda i starosta Poznański. Niecierpliwy ujmy władzy, szuka wsparcia u obcych, zajętą już rozdrażnionego nieprzyjaciela, pozwala mu wojska mistrza Krzyżacki, Wielko-Polskę ogarnia, pustoszy, 15). Warty rzeki okolice, ogniem i mieczem burzy:

niespodzianie Królewicza w Pyzdrach napada: miasto bezbronne, nieosadzone, wnet dobywa, ledwie Kazimierz w kilka koni ujeżdża; a Szamotulski z znaczną zdobyczą do Malborgu powraca. Podobnych nadzieja losów, przynęciła nieprzyjaciela, do powtórnej wyprawy następującego roku. Miasta Gniezno, Nakło, Szroda i inne w Wielko-Polsce mocą zajęte, dalej Sieradz i powiat cały; Kalisz jeden opiera się natarczywym zapędem. Poznał niewczesnie Władysław, że rady Szamotulskiego powodowały Krzyżakami; tajemnie go napomina, do łaski wrócić przyrzeka, zdradą zdradę zatrzeć namawia. Już bezpieczniejszy, już zaufańszy, wpada zniemacka na pułki Krzyżackie pod wsią Płowce blisko Radziejowa, i w pień je wycina. 16). Chwiejące się z razu zwycięstwo, winne zaiste mowie Władysława do rycerstwa mianej, niemniej i odwadze jego, sam zachęcał, sam dowodził; powrócony Szamotulski, od zajątrzonej szlachty rozsiekany. Miał już na koniec pożądaną pokój nastąpić, lecz wrócenie Pomorza jednostajnie trudnili Krzyżacy; a gdy im świeżo zaciężni z Niemiec przybyli, zawsze na Polskę zajadli, znowu Kujawy pustoszyli, i Brześcia dobyli. Zemścił się wyrządzonej krzywdy Władysław, i burzeniem Chełmińskiej Ziemi przymusił ich do proszenia pokoju, jakoż i przymierze na rok stanęło. 17).

Godny uwagi wzrost dwóch prawie po sobie następujących zakonów rycerskich, jedne

ślubów warunki mających, jednym duchem rozprzestrzenienia teńających. Pierwszy Bożogrobków, założony roku 1118 od celu założenia swego przezwany, za zburzeniem Jerozolimy roku 1186 i Chrześcian z Palestyny wypędzeniem, po całej Europie roztrychniony, a przy usilnym staraniu Filipa IV. Króla Francuzkiego roku 1312 zniesiony, już wtedy dziewięset włości w państwach różnych posiadał 18). Równie zakon Krzyżaków, celem zapomnienia opuszczonych Niemców w ziemi świętej wymyślony, wezwany przez Konrada księcia Mazowieckiego, ziemią Chełmińską udarowany, 19). z czasem Toruń, Elbląg, Malborg, i inne pomniejszych miasta założył: długo walczył, długo swych granic pomykał. Na Inflantskich i Pruskich podzielony kawalerów w jedno potem złączony, później znowu rozdwojony, kiedy Albrycht Brandeburski wielki mistrz Pruski, odstąpiwszy wiary Rzymskiej, przełożęństwo w udzielność przemienił, stał się księciem dziedzicznym Prus wschodnich, prawem lennym jemu i potomkom płci męskiej od Rzeczypospolitej przyznanem w Krakowie roku 1525. Zostali Inflantscy kawalerowie, przyciśnieni niezgodami wewnątrzniemi i opacnym wojny losem, poddali się wreszcie Zygmunтови Augustowi; otrzymał Gothard Kettler ich mistrz księstwo Kurlandzkie i Semigalskie z obowiązkiem holdowania Polsce, roku 1561. Tym sposobem i temi stopniami zniesiony zakon

pierwej w Prusiech, później w Inflanciech, roztraconej potęgi znalazł pokrzepienie w niektórych Rzeszy Niemieckiej częściach, gdzie się dotąd utrzymuje,

Wojsko zebrane, a dla zawartego przymierza na Krzyżaków nieużyte, gdzieindziej Władysław obrócić zamyslił. Pamiętny przeszłorocznego Szlązaków wkroczenia, gdy odporem w Prusiech był zatrudniony, wpada zatem w ich granice, wsie pustoszy, zamki pali. Należało najbardziej postradane miejsca roku przeszłego w Wielko-Polsce odzyskać, z tych oparł się Kościan, 20) i położeniem bagnistém i liczną osadą obronny: przytomny królewicz Kazimierz, niecierpliwy zwłoki, niecierpliwy nabycia sławy, pierwszy skoczy do szturm, i wnet ochotnikiem wsparty, zamek dobywa.

Z tej wyprawy gdy powrócił Władysław do Krakowa, już wzmagająca się coraz słabość, bliski wróży mu koniec. Wzywa do boku senatorów i Panów, syna ich względem oddaje: i ażeby go Królem obrali, poleca: Kazimierza zaś napomina, aby sprawiedliwość zachował, Polaków szanował, niewdzięcznych Krzyżaków pokonał, i ziemie królestwu wydarte odzyskał: te były ostatnie słowa jego, te ostatnie życzenia 21). Dwa razy z tronu zsadzony, dwa razy nań powrócony, doznał skutku zawistnych losów, przemógł stałością, słynął odwagą: złączone jego wstępem na tron dwie prowincye Wielko-

Polska i Mało-Polska, nierozdzielone odtąd składały państwo,

Naród osierociał, chęcią ku Kazimierzowi obrócony, nadzieją szczęśliwego panowania wzbudzony, wdzięcznością ku domowi Piastów skłoniony, powszechną życzliwość na sejmie w Krakowie złożonym oświadczył. Końcem bardziej uroczystości, niż z potrzeby zalecenia, przyjęci Króla Węgierskiego Karola posłowie 22) proszą publicznie za królewiczem, przyjaźń przyrzekają i pomoc przeciw nieprzyjaciółom obiecują. Wnet Kazimierz następcą, wnet Królem ogłoszony. Chlubili się stany z wyboru; już im szacownego, już zasłużonego koronować pragną: lecz częścią z bojaźni podziału dostojenstwa, częścią ze względu ujęcia wpływania w rządy, utrudnia Jadwiga matka synowi koronacyi. Jednak uproszona, nakłoniona, do Sącza starego ustępuje, a Kazimierz wspólnie z małżonką przez Janisława arcybiskupa Gnieźnieńskiego, w Krakowie znakomitym obrządkiem pomazany i koronowany 23). Do boku i rad jego przydany Jaszko Mielsztyński kasztelan Krakowski; słynął wspaniałością umysłu, kraju wiadomością, miłością obywatelów. Nie zawiódł ufności stanów i Króla, podobny cel uszczęśliwienia narodu mający, podobne popraw zamysły: wspierał pomocą długiego doświadczenia dopiero panować zaczynającego Króla.

Uznał za najcelniejszą sprawę Kazimierz, ojczyznę uspokoić, wojsko rozpuścić przemoc

skrępować. Stękał rolnik pod ciężarem poborów, lecz bardziej niszczał rozpustą gorszą jeszcze zaciężników zawsze zbrojnych, zawsze w kupie wymagających, bo czuli się potrzebni. Chciwość, bezkarność, przykład, rodziły występki. Swawola wsparta możnością, urągała się z bezsilnej pracy ubóstwa. Poprzedzające bez-królewia, domowe rozterki, wojny z postronniemi, wprawiły były naród w niepowściągliwe nierządy. Doznawał on niesforności skutków, wewnętrznych klótni, i klęsk od nieprzyjaciół. Wzruszył ten widok Kazimierza. Pierwszy jego zamysł najłatwiejszy w wykonaniu, ubezpieczyć ojczyznę od obcych; zatem zawarte za Władysława przymierze z Krzyżakami, na rok jeszcze przedłużone. Mniemał iż od zewnętrznych poniesione razy mniej szkodliwe, niż popsucie obyczajów: mniemał, iż pierwsze doczesne i powetowane, te zaś potomne i niewykorzenione. Wahał się długo, między sprawiedliwością częstokroć na zbyt surową mianą, a łagodnością za niemoc i bojaźń poczytywaną. Przemogła sprawiedliwość. Seigał zbrodnie, karał przestępstwa, gromił przykładem. Już zachwałność rozpusty nie sztydziła z zwierchności czulej w dochodzeniu, nieubłaganej w powetowaniu krzywdy publicznej. 24).

Dwuletnie z Krzyżakami przymierze kończyło się: trwał jednostajnie Kazimierz w przedsięwzięciu, zawichrzone królestwo od natarczywości postronnych zasłonić. Zjeżdża zatem do

Wyssegradu dla uiszczenia pokoju z Krzyżakami, który pośrednictwu Królów Węgierskiego i Czeskiego, polecił. Doznał rzetelności Karola, doznał niechęci Jana. Stał na koniec traktat, 25). którym Kazimierz ziemię Dobrzyńską i Kujawską z ich przyległościami, miał odzyskać, z dodatkiem dziesięciu tysięcy złotych za poniesione szkody: Krzyżacy zaś przy własności Pomorza utrzymeni, *in perpetuam elemosinam*. Wyrażenia te znoszą prawo dawniejsze zakonu do tej ziemi; znaczą także, że już pod ten czas umiano pozorem świątobliwości upoważnić cessye, już z okoliczności już z potrzeby wynikające. W tymże czasie nastąpiła była umowa, między Janem Królem Czeskim, synem jego Karolem Margrabią Morawskim, a Kazimierzem 26). Zrzekają się tytułu przywłaszczonego i prawa do korony Polskiej: wzajemnie Król słuszniejszych swych pretensyi, do krajów im hołdujących. Na potwierdzenie traktatu, Elżbieta córka Kazimierza obiecana Janowi, księcia Bawarskiego Henryka synowi, a Króla Czeskiego wnukowi; niedorośla niedoroślemu. 27). Tej pory stanął jeszcze traktat, z tymże Janem Królem Czeskim w Wyssegrad podpisanym; 28). w którym wzajemne przyrzeczenia opisano: obiecują wszczęte rozterki o granice, lub spory między zobopólnemi poddanemi po przyjacielsku zaspokoić, krzywdy zagodzić, wygnaćców z Państw nie przechowywać. Przymierze to dwoma laty później w Poznaniu stwier-

dzione zostało. 29). Warowano, by kłótnie poddanych związku przyjaźni między Królami Polskim a Czeskim nie zrywały; by szkody wzajemnie poczynione, bez odwołki przez starostów nagradzane i ukarane były, a uporczywi do odpowiadania z dóbr, mocą przymuszeni.

Zrzeczenie się Pomorza, skwapliwości Króla przypisano. Słuchał Kazimierz wtedy powodów własnego umysłu, zważał korzyści pokoju, przewidywał skutki wewnętrznej szczęśliwości. Był obwiniony, był i usprawiedliwiony. Pochlebiał sobie że zamysłu dopełnił: aliści Krzyżacy oświadczają, że pokój zawarty, ustąpienia wzajemne, warunki tak uroczyste, uchwały zgromadzonych stanów potrzebują. Zwołuje sejm Kazimierz, odmawiają stany potwierdzenia, 30). potrzebę okoliczności uznawają, jednak na nie się nie piszą; stratę kraju naganiają, o wiadomych Króla powodach milczą. Wypada zdanie wezwania pośrednictwa stolicy świętej.

Przenieśli się byli pod tenczas papież do Francji. Z tej pory korzystać zaniedbały roztrychnione państwa Włoskie, zawsze w wężniach zawsze w zawodach, tém mniej duchem jedności tchnące, im bardziej Rzesza Niemiecka z wielu części złożona, moc swoją spajała. Benedykt XII. w Avinionie przyjmuje posła naszego biskupa Krakowskiego, Jana Grotha Słupcę 31). w Bononii wychowanego, w naukach biegłego; tem on łaskawiej słuchany, że otworzyła się była okoliczność zemsty nad Krzyżakami, mniej

stolicy świętej podległemi. Umocowani kommissarze Galhard proboszcz Tytułański, i Piotr Gierwazy kanonik Awiceński, przybywają do Warszawy i stronę przypozywają. Ferowany dekret 32) strofuje Krzyżaków o zburzenie kościołów, złupienie miast, bezprawne cudzych powiatów posiadanie; zatém nakazuje winne Polsce powrócenie Pomorza, i ziem Kujawskiej, Dobrzyńskiej, Chełmińskiej i Michałowskiej; także intrat wybranych złożenie, tudzież szkód do 194,500 grzywien Polskich wylikwidowanych nagrodzenie. Wyrok ten był potwierdzeniem dawniejszego dekretu 33) Janisława arcy-biskupa Gnieźnieńskiego, Domarta biskupa Krakowskiego, Mikołaja opata Mogilnickiego kommissarzów apostolskich, od Jana XXII. roku 1321 wysadzonych, podobnie powrócenie Pomorza Władysławowi, i 30000 grzywien za szkody nakazującego; lecz ni pierwszy ni następujący nie był słuchany. Ani klątwy bożów nie trwożyła Krzyżaków, ani ich złe prawo nie przeświadczało. Udawają się do cesarza Ludwika V. 34) łatwo reskrypt otrzymują, zakazujący wielkiemu mistrzowi Dietrychtowi d'Altenbourg ustąpienia jakiegokolwiek bądź części krajów zakonu, nie zważając w tej mierze na żaden sąd. Tém wsparci, a bardziej jeszcze gotowością odporu, bezpiecznie swe osiadłości zasłonili, a Kazimierz wydartą widział korzyść pożądanego i potrzebnego pokoju.

Bić się w prawdzie przestali; lecz niepewność granic, spelnione pożytki pierwszemu pośrednictwem przyznane, coraz grożąca bliska wojna, zachodzące między Królem a narodem poróżnienie, sarkanie obywatelów, żal słuszny Kazimierza, tamowały ułożenie skutki, i powodów zamiary. Nie tracił jednak ochoty, i w doznanych zawadach nabierał odżywiającej stałości w przełamaniu uporeczywych. Sądził posiłki nieodbite na pokonanie Krzyżaków, zatem o ubezpieczeniu wsparcia pomyślił: sądził iż naród ledwie ustanowiony, ledwie przepisami określony, potrzebuje i nadal spokojnej chwili; zatem i o następcy zaradził. Nie oglądając się na dwudziesty dziewiąty rok wieku swego, i nadzieję potomków z małżeństwa, myśl swoją zgromadzonym stanom w Krakowie otworzył. 35)

Nowość żądania, trudność wyboru, prawa z pokolenia Piastów ubiegających się do korony, dzieliły umysły. Jedni książąt Mazowieckich Ziemowita i Janusza popierali; lecz odrzuceni, bo bez ozdoby dostojenstwa, przeto holdownikami Królów Czeskich, mianowicie Jana któremu książę Wacław 36) maństwo był przysiągł i pomoc przeciw wszystkim. Drudzy Władysław książęcia Opolskiego utrzymywali; również ten uchylony, gdyż już był odpadł do Czechów 37) przeto bezsilny i mało znaczący. Trzeci najliczniejsi, życzyli Króla Węgierskiego Karola,

Synów jego z Siostry Królewskiej zrodzonych. Wychwalali krew Piastów z domem Francuz-

kim połączoną, potęgę Węgrów, cnoty w synach wzrost biorące. Zatem życzenia Kazimierza uiszczono. Przystał naród, Karola następcą ogłosił. Dziwno że żadnej nawet nie czyniono wzmianki o Bernardzie księżęciu na Swidniku i jego potomstwie, z Małgorzaty siostry Kazimierza zrodzonym. Już rokiem przódą zawarta ugoda, 38) między Karolem Węgierskim a Margrabią Morawskim, jawnie pod ten czas zamysły pierwszego odkrywa. Przyrzeka Margrabia Królowi Węgierskiemu przydania mu wszelkiej pomocy w osiągnięciu korony Polskiej, w okoliczności śmierci Kazimierza: wzajemnie obiecuje Król Węgierski, nie posiłkować Polskiego przeciw Margrabiemu. Przedsięwziął był Karol trzem synom, trzy zostawić królestwa: 39) Ludwikowi Polskie, Stefanowi Węgierskie. Andrzejowi Neapolitańskie. Umarł Stefan, zginął Andrzej, przeżył Ludwik. Wyjeżdża zaraz po sejmie Kazimierz do Wysegradu, w licznym i ozdobnym panów i szlachty orszaku. Tamże przyjaźń dwóch państw zmocnia. Przyrzeka Ludwik iż nie inaczej na tron Polski nastąpić zamysła, chyba po zejściu Kazimierza bez potomka płci męskiej; Pomorze odzyskać i granice Polski do dawnej przywrócić całości obowiązuje się, nie innych, tylko Polaków na starostwa osadzać, podatków nie wznawiać, i każdego z obywatelów przy swych zostawić swobodach.

Tegoż roku za powrotem Kazimierza z Węgier, umarła Królowa Anna w Krakowie, 40) mało wzięta, mało żalowana, znana najbardziej z zbytecznego w tańcach i muzyce upodobania. Wkrótce potem Bolesława księcia Ruskiego zejście, nową odmianę nową korzyść Polsce przyniosło. Zawierała niegdyś Ruś przeciąg kraju, od pogranicza Multan zacząwszy, pod przewiskiem Rusi czerwonej; całą wschodnią część Moskwy, pod Imieniem Rusi białej. Ta rozległość na księstwa podzielona, pod rządem osobnych panów zostawała; z których zrazu najznakomitszy książę Kijowski, nad innych gurował. Już w jedenastym wieku, Polacy przyległe południowe części byli podbili; Litwa zaś w trzynastym, wschodnie ziemie przywłaszczyła. Mieczem Bolesława Chrobrego przyłączona Ruś, wyparła się z posłuszeństwa za Mieczysława II. Kazimierz pierwszy zrzekł się był swego do niej prawa. Odzyskał ją jednak po części Bolesław Śmiały. Znowu się wybiła, właśnie kiedy Rzeczpospolita po zejściu Bolesława Krzywoustego na księstwa 41) rozerwana, wojnami braterskimi burzona, ni czasu, ni siły, ni zamysłu, do ukrócenia zbuntowanych mieć mogła. Rusacy przymierzom nie wierni, w maństwie niespokojni, wybijali się z pod jarzma sąsiadów gdy od nich zhołdowani; wojowali z sobą, gdy wolnemi się czuli. Przemógł nad nimi książę Halicki, łączył potęgę do tytułu Króla, wspierali go Polacy. Kazimierz II. księcia

Mieczysława Królem ustanowił; Leszek biały, Kolomana syna Andrzeja Węgierskiego Króla: nastąpił po nim Daniel syn Romana, nareszcie Leo bezdzietny. Dopiero Siostrzeniec jego Bolesław syn księcia Mazowieckiego, objął rządy Rusi, i panował do roku 1340: obmierzył poddanym podatków wybieraniem, obcych na urzędy umieszczeniem, szydzeniem z ich obrządków, otruty został. Wnet zbiera Kazimierz ludzi dworzan swych i senatorów przytomnych. Korzysta z pory, nagle wkracza, dawniej posiadane odzyskuje kraje, Lwów stolicę 42) dobywa, i niezmierne skarby książąt Ruskich zdawna tam złożone, osiąga. Zamki drewniane pali; częścią że się bał ich postradać, częścią że dla szczupłości wojska, ostrążyć ich nie można było. W tém pospolite ruszenie nakazane przyciągnęło, na czele którego Kazimierz, zaraz na początku roku następującego, powtórnie w Ruś wtargnął. Przemyśl, Sanok, Halicz, Trębowłą zabiera i w maństwo przyjmuje; Krzemieniec Lubartowi i braciom jego, Giedymina kniaźcia Litewskiego synom, w dziedziawę oddaje; Brześć zaś, Włodzimierz, Łucko, Chełm, i Bełz, do dwóchletniego im pozwala używania. Te pierwsze rozporządzenia czyniwszy, zwołuje Król do boku panów Ruskich podbity kraj na powiaty dzieli. Wojewodów, Kasztelanów i sędziów stanowi; obrządki greckie zachowuje, zwyczaje i prawa Polskie wpro-



wadza. Przykrość zwycięstwa słodyczą opieki łagodzi,

Zyskane laury uwieńczały Kazimierza, lecz go nieuspokajały. Czuł przykrość osobności; i czuł że starania jego byłyby może skuteczniejsze, gdyby osłodzone zostać mogły pociechą zostawienia okwitłego królestwa godnemu z siebie potomkowi. Zamyśla zatem o powtórnym małżeństwie, ofiaruje mu Jan Król Czeski córkę swoją Małgorzatę, po wojewodzie z Rhenu owdowiałą; lecz jej zejście ułożeniom skutek odjęło. Jednak przymierze z tego względu zawarte utrzymuje się. Obwieszczony pokój między Kazimierzem a Królem Czeskim, i synem jego Margrabią Morawskim, opiewa: ⁴³⁾ że chociaż zamyślony związek z Małgorzatą uskuteczniiony nie został, postaremuż Król Polski, Jana za ojca, a Karola za brata mieć oświadcza, i ich przeciw wszystkim bronić i utrzymać przyrzeka, prócz jednak przeciw Bolkonowi panu na Swidniku, a wnukowi Kazimierza, i który się Królowi Czeskiemu nie był poddał. Wyłącza tudzież Karola szwagra, Króla Węgierskiego, którego posiłkować choć przeciw nim waruje. Zamyśl wznowienia małżeńskich ślubów, sprowadził był Kazimierza do Pragi. Tamże Karolowi Margrabi osobną podpisał obietnicę ⁴⁴⁾ zasiągnięcia zdania jego, z chęci utrzymania dawnej przyjaźni w wszelkich okolicznościach i przymierzach, mianowicie jednak w przybraniu sobie małżonki. Nie wiadomo w rzeczy

samej, czyli z zezwolenia Karola lub nie, wkrótce potem pojął Kazimierz za żonę ⁴⁵⁾ Jadwigę córkę Henryka Hessów Landgrafta, z posagiem dwóch tysięcy kóp Praskich. Nieprzyjemna, zawisna, nawet Królowi obrzydła. Osadził ją w zamku Żarnowieckim: zbyt ukarana że się podobać nie umiała.

Zejście Karola Króla Węgierskiego przywiodło Kazimierza roku następującego, do zwiedzenia i pocieszenia siostry owdowiałej. Powrócił do Polski dla dokończenia zawieszonoego z Krzyżakami pokoju. Zwolano stany do Jnowrocławia, już dawniej wszelkim ustąpieniom przeciwne, tém bardziej teraz, że Krzyżacy coraz mocniejsi, coraz zuchwalsi, już prócz Pomorza, ziem Chełmińskiej i Michałowskiej natarczywie się domagali. Sarkali biskupi, sarkali rycerstwo, jednak traktat uchwalony. Wrócone Polsce Kujawy i Dobrzyńska ziemia, przynajmniej że pokój zabezpieczały. Czuł Kazimierz dług winny narodowi: zaspokoić szemrania, straty powetować natychmiast ułożył. ⁴⁶⁾ Powiat Wschowski, niegdyś przez dziada pod ten czas panującego, Henryka V. księcia Głogowskiego na Zeganie ⁴⁷⁾ od Wielko-Polski oderwany, przywrócić przedsięwziął. Dobył Wschowę szturmem, podobnie zburzył Stynawę, a gdy pod sam Zegan podciągnął, proszącego księcia o pokój do obozu przyjął, i dopiero po zrzeczeniu się przez niego powiatu Wschowskiego, wysłuchał.

Dawniejszy warunek traktatu 1338. z Janem Czeskim, względem zaślubienia córki Kazimierza Elżbiety z Janem Bawarskim, gdy do skutku dla zejścia małoletniego nie przyszedł wydał ją Król za Bogusława, 48) książęcia Szetyńskiego w Pomeranii. Ztąd stanęła ugoda, którą Bogusław wraz z bratem Wracysławem przyrzekają Kazimierzowi uszanowanie i posłuszeństwo jako ojcu, 49) pomoc zupełną i czterysta kuszów za każdym obwieszczeniem mianowicie przeciw Krzyżakom, tudzież przejście wolne wojsku przez kraj, wszelkich żywności przystawienie, powiatów odzyskanych dawnym właścicielom powrócenie, a nowo nabytych podział równy, intraty zapisanej Elżbiecie dwa tysiące kop Praskich, w posagu 20000. kop wynoszącej. Nastąpiło wesele w Poznaniu, z wspaniałością Kazimierzowi przyrodzoną.

Porę tę oddalenia się Króla, Danków starosta Przemyski wraz z innemi Ruskiemi pany, do wybicia się z hołdu upatruje. 50) Nie zaufanie w siłach, tłum Tatarów w kraj wciągają, wnet się po całej Rusi rozsypują. Kazimierz ludźmi na prędcie zebranemi, natychmiast brzegi Wisły w ziemi Sandomirskiej osadza, wstrzymuje zatem nieprzyjaciela zapędy, dalej do bitwy przynęca, lecz pierzchają hordy i do swych siedlisk powracają. Ledwie Król w Ruś wstąpił, aliści i bunt uspokoił, zwyciężył bardziej już nabytą sławą, niż mocą oręża. Tak szczęśliwie zakończona wyprawa Rуска nie u-

bezpieczyła jednak spokojności ojczyźnie. Poniżony Henryk Zegański, wymuszonym ustąpieniem Wschowy, porucił się był opiece Króla Czeskiego, zawsze na Polskę zajątrzonego Wkracza Jan choć już zgrzybiały, spracowany i jednego oka pozbawiony, 51) na czele wojska wybranego w Opawskie, Cieszyńskie i Oświęcimskie księstwa, Kraków otacza: w okolicy miasta stojący Polacy za słabi do bitwy, pomniejszych porażkami, przejściem żywności, zamknięciem obozu, liczniejszego nieprzyjaciela morzą. Osłabiony Jan, z bojaźni także posiłków przeciw sobie z Węgier oczekiwanych, ściąga pułki, imprezę porzuca. Zrazu przepuszczony, dopiero pod Lelowem, dalej pod Olkuszem, zupełnie zniesiony. Otrzymane zwycięstwa, odwadze i roztropności Odrowążczyka powszechnie przypisano. Chciał Kazimierz publiczną nagrodą, publiczne wieńczyć zasługi. Wzywa młodzieńca i w pośrodku obozu, w oczach świadków dzielności jego ozdabia go pasem Rycerskim i inszemi jeszcze zawdzięcza dobrodziejstwy. Poniesione klęski upokorzyły Jana, domaga się doczesnego choć przymierza; to z razu w Pyzdrach 52) podpisane, wiecznym potem pokojem w Niemysłowcach 53) stwierdzone zostało; którym Karol już pod ten czas Król Rzymski, obowiązuje się pod przysięgą, sam lub w osobie brata Jana Margrabi Morawskiego, w sześćset Kopijników dopomódz Kazimierzowi przeciw Krzyżakom, Bawarczykom

i Brandeburczykom za każdym wezwaniem, i swem żółdem utrzymywać, i tyle razy przystawić ile odzyskanie straconych powiatów wyciągać będzie. Po przywróceniu których Król Polski wzajemnie przyrzeka wsparcie, prócz jednak przeciw Królowi węgierskiemu, zawsze pamiętny prawa powinowactwa i przyjaźnego sąsiedztwa. Traktat ten odnowiony został w Pradze pierwszego ⁵⁴⁾ Maja 1356: na fundamencie znać tych obowiązków, przyrzekł podobnie Wacław cesarz, ⁵⁵⁾ i Król Czeski, syn Karola czwartego, Władysławowi Jagelle przystawienie sześciuset Kopijników i czterechset kusz, a może że dla niedopełnionych tych warunków, Władysław później ⁵⁶⁾ domagał się u Zygmunta cesarza i Króla Czeskiego, a brata Wacława, powrócenia mu Słazka.

Zamieszania z postronnemi gdy uspokoił Kazimierz, dopiero isć począł za powodem własnego czucia. Długo rozważane, długo układane uiszczają się zamysły. Sejm Wiślicki roku 1347 Epoką ustawy narodu. Dawniejsze prawa na zwyczaj u zasadzone, zwyczajem zrazu utrzymane, nowościami z czasem zwątlone, ślad pierwiastkowy straciły. Dotąd okoliczności powodowały sądami, sędziowie prawami; innych nieznano przepisów nad ustawy czasowe, nad ustawy przemocy. Wyroki za obwieszczenie raczej doczesne, niż za prawa być mogły poczytane. Ustawy dawniejsze od Kazimierza Wielkiego, wątpliwe. Pierwsi książęta sądzili podług rozsądku

przeświadczenia ale pisanych praw nie znali. Zatarłe ślady prawodawstwa Krakusa: ⁵⁷⁾ twierdzą dziejopisze że ustawy ogłosił, sędziów postanowił, tryb sprawiedliwości opisał, lecz mniemania te na domyśle zasadzone. Na równej kłaść szali należy Ziemowita wojskowe prawa. Mieczysław gdy ⁵⁸⁾ wiarę przyjął, mocą wyroku bałwochwalstwo zniósł, biskupstwa założył, dziesięcinę z każdego zboża rodzaju nazaczył. Podobnie syn Bolesław Chrobry, liczbę zbrojnych ludzi w każdym powiecie ustanowił; podatek zbożny na ich wyżywienie ułożył, tudzież przeciw złodziejom, obmowcom, i świętokradzcom kary ogłosił. Tak że za Władysława II. nakazało prawo, mieszczanom i rolnikom w wyznaczone dni świąteczne, złożenia daniny, z zbóż, miodów, i drobiu. Kazimierz z praw, sprawiedliwy przewzany, sądy poprawił, sędziom przepisy określił. Stanowiono na sejmie Łęczyckim za niego kmieciów do danin nieprzymuszać, koni gwałtem niebrać, dóbr zmarłych księży nieprzywłaszczać; to wszystko pod klątwą. Mniemają pisarze, że Bolesław Wstydlivy prawo Magdeburgskie do Krakowa wprowadził. Namieniają równie o niektórych ustawach Władysława Łokietka. Lecz te przywiedzione wyroki w pisa-rzach, układu prawodawstwa nie czyniły. Jan Łaski kanclerz, potem prymas, który najpierwzy nasze zebrał prawa, o ⁵⁹⁾ dwóch tylko pi-unych przed Kazimierzem Wielkim wspomina ierwsze na czterysta lat wyżej, nakazujące ry-

cerstwu śpiewania pieśni: Boga Rodzico; drugie roku 1264. przez Bolesława księcia Kaliskiego dziada Kazimierzowego po matce ferowane, żydom służące ich odprzysiężenie się w sądach opisujące, zwierzchność samych wojewodów nad nimi, kary pieniężne za ich ranienie lub zabicie nakazujące; które wolności potwierdził im Kazimierz Wielki, a później Aleksander. 60) Nie mniej ciekawość zaostroża wyśledzenie początków ucześnieństwa narodu, do rządu i praw stanowienia. Podział Bolesława Krzywoustego królestwa między synami, i wezwanie panów, do uchwały rozrządzonych części, zdaje się być zaiste pierwszym źródłem naradzenia się ich o Rzeczpospolitą. 61) Wezwani do potwierdzenia podziału, nie mniej na potem i do praw ułożenia zwołani być musieli. Zaciąga ich zdania zatem Kazimierz. 62) Składa radę, wzywa najbiedniejszych. Sam zasiada, przekonaniem oświeca, zaufaniem zniewala. Korzyść powszechna zgodą powszechną rady stwierdzona.

Rzymianów prawodawstwo po krajach im podległych wprowadzone, w odpadłych nawet dochowane, przejęły z czasem i sąsiedzkie narody. Okazują się ślady Rzymskich ustaw, Rzymskich wyrazów w przepisach Kazimierza: duch zaś onych z prawa Saskiego przelany: też sprawiedliwości warunki, też za przestępstwa kary pieniężne, też stanów przedziały, i ustaw do nich stosownych bezpieczeństwo. Trojakiem szczylicili się Sasi prawem, ziemskim przez Karola 63)

Wielkiego im nadaném, Magdeburskiem 64) od Ottona Wielkiego pozwoloném, lenném przez Fryderyka pierwszego cesarza wprowadzoném 65). Czerpał w tych źródłach Kazimierz; przejęte prawa przyswoił, z okoliczności miejsca wypadające obmyślił, z zwyczaju wprowadzone poprawił. Poznał swój naród, poznał jego potrzeby. 66) Kazimierz wspomina w przedmowie statutu, Juliusza, równie zwycięzcy i prawodawstwem słynącego, nie mniej Augusta skuteczne rozrządzenia. Najbardziej jednak Justyniana dzieła, i późniejsze ustawy, konsulów imionami ozdobione. Godne zastanowienia wyrażenie, iż należy obywatelowi nie tylko bronią być ubezpieczonym, ale także obyczajami i prawami zaszczyconym. Zatem wraz z prałatami, baronami i szlachtą zamyślane dzieło rozpoczyna, z tego najbardziej względu, że sędziowie podług domysłu, nie ustaw sądzili; i że rozmnożone a nierozsądzone, swawoli i nierządu sprawy, nieznośnym obywatelom stały się ciężarem. Zapobiegając nawet zbyt zastarzałym i niepewnym tych spraw wzruszeniom, uroczyście waruje: aby prawa wprowadzone przeszłości nie zasięgały, lecz szczególnie teraźniejsze i przyszłe rozwiązywały sprzeczki.

Wielość sędziów, przeciwność dekretów, nieostateczność wyroków, przywiodły Kazimierza, do ustanowienia sędziów najwyższych królewskich, pod boki jego finalnie sądujących. 67) A że te główne sądy, mnóstwu sporów, spraw

rozmaitości, rozległym państwa granicom, wystarczać nie zdołały, każdy wojewoda w swoim województwie, każdy kasztelan w swojej kasztelanii, osobnego sędziego, osobnych officyalistów, mieć byli powinni. 68) Tym porządkiem stopnie sprzeczek i ich rozwiązania określone zostały. W nieposłuszeństwie dekretem, lub nagannym stron odwodzeniu, wina grzywnami, wina błamami skazana: niedostatek pieniędzy zastępujący środek, i pieni rozkrzewionej hamulec. Za dowiedzioném jednak pokrzywdzeniem, i błamy i grzywny stronie wrócone, a sędzia winą piętnadziestą skarany. 69)

Jeżeli przeciwny był Kazimierz spraw przewleczeniu, nie mniej zapobiegł zdzierstwu sędziów. Doznawali przedtém osądzeni, chciwości przelożonych, przywłaszczeniem i podziałem majątku ruchomego. Sciśnieni obywatele zaborem Inwentarza, wyzuci zostawali z sposobu powstania. 70) Już czas dłuższy zadosyć uczyńnienia sądowi pozwolony, już upór tylko nieposłuszeństwa, zastawów egzekucyą skarany. Żądał Król sprawiedliwości, zagroził krzywdzie. Szkody dowiedzione, natychmiast nagrodzone być musiały. Wiedział obywatel co od sprawy sędziemu, słuchania świadectw pisarzowi, rozgraniczenia komornikowi płacić obowiązany. Jednej połowy własności nie tracił, jak przedtém na odzyskanie drugiej. 71)

Przeciagiem długim czasu umorzone, spokojném i niezaprzeczoném posiadaniem zapomnia-

ne pretensye, dawniej wzruszone być mogły: pieni wynalazek, bezpieczeństwo własności wążtający, i sprawy wieczystemi czyniący. Postrzegł wadę Kazimierz, pewnych chciał mieć właścicieli, nie wytwornych piniaczów. W czasie pokoju 72) trzechletnia preskrypcya z trzema miesiącami, zaniedbane prawa uchylała, nieodzwownie osiadłości zabezpieczała. Zyskały dłuższy 73) wymiar wdowy, sześćioletni: mężatki, dziesięcioletni: inaczej powództwa za lenistwo i niestaranność traciły. Wyłączeni od odpowiadania małoletni, wyłączeni w niewoli Tatarskiej przytrzymani, tamci do dojścia lat, ci do wolności odzyskania. Podobnież skargi o kradzież, 74) obwinienia o zabójstwo, zajęcia granic, dopomnienia długu, do wyznaczonego tylko czasu przyjętymi w sądzie być mogły.

Były prawa zapobiegające przemocy; chciano możnych, niepowolnych do odpowiadania 75) przynaglić, pozwany do sądu a niestawiający, tém samém sprawę przegrywał: majątny 76) od ubogiego o gwałtowność jemu wyrządzoną zapozwany, a z zarzutu, świadkami nieusprawiedliwiony, podług występku karze podlegał. Ni 77) za winę ni za dług pana kmieć odpowiadać nie był powinien. Pan zaś za sług swawolę do sądu pociągany. 78) Pozwany o gwałtowność, a składający się rozkazem pana uznany, karę na niego ściał, sam zyskał uwolnienie. 79) Pozwów nieurzędowych zabroniono, zagrządzając przemocy, postrachom i okupowi. 80)

Opisy porządek sądom ustanawiające, pilnym prawodawstwa okazały się staraniem. Dla pewności i uczciwości, do południowej tylko pory sądzić miano. 81) Sprawy porządkiem wpisane, porządkiem przywołane były. Nieprzytomnych stron wpis spadał, po trzy razy zaś strona ogłoszona, a przed południem niestawająca, kondemnacie podlegała. 82) Pozwy przez wózników położone być miały, 83) z wyrażeniem powoda, miejsca, pozwanego: panu i chłopom jeżeli wspólnie zawinili; z osobna, jeżeli pojedynczo. Powód stawającemu wywód sprawy na piśmie dać był powinien. 84) Niespodzianym zarzutom zagrodzono, wiedziano z czego odpowiadać, niknęły omamiające wymowy pozory, treść wyłuszczone istotę prawa okazywała. Jeżeli spór o wielką sprawę lub dziedzictwo, do trzech tygodni czasu pozwany zyskał; jeżeli mniejszy wagi, nazajutrz odpowiadał. Wyklęci świadczyć nie mogli, a często bez przyczyny i podstępnie wyklinano; pozwala prawo, aby w potrzebie wymagający, sąd ich przyjmował świadectwa. 85)

Pilność ostrożniejsza, warunki uroczystsze wydawają się w sprawach o dziedzictwa. Znał Kazimierz własności prawa w wieku, gdzie bardziej z przywłaszczenia korzyści szukano. Spory o dziedzictwo sam sądzić chciał, sam wchodzić w sprzeczek poznanie. A przynajmniej wyznaczyć czterech baronów, wraz z sędzią i podsędkiem do finalnego sprawy zakończenia. 86) Nieprzytomne osoby do współdziedzictwa należące,

trzykrotnie obwieszczone być miały. 87) Lubo prędkość w uczynieniu sprawiedliwości potrzebna, zbytnią jednak i porywczą naganna: wygrywającemu dopiero za trzecim pozwaniem strony, za trzecią kondemnata, dziedzictwo przyznane. 88) Córek wyposażenie jeżeli pieniędzmi w przytomności przyjaciół: jeżeli w udziale dóbr, w obecności Króla nastąpić było powinno. 89) Zostawały siostry na skupie do wymierzonego czasu. W zyskach upośledzona pleć żeńska, w czci i względach nagrodę znajdowała. W sprawach panny lub wdowy, sędziowie do ich domu wysyłać kogo z ramienia swego na rozsądzenie, byli obowiązani. 90)

Równie ogłaszane warunki z ubezpieczeniem obywatelów, uczyły ich jaka w prawach obrona, podstępni nieważność, majątku ochrona. Każdemu wolno było mieć obrońcę, każdemu Rzecznika. 91) Powód, w sądzie pozwanego rozprawiać się był powinien. 92) Były dopuszczone przysięgi, zarzut z gwałtowności usprawiedliwiającej, 93) byli i wezwani świadkowie szlachectwo stwierdzający, 94) rzetelność długu przyznawający. W nieprzytomności powoda kryminal zającego, ani Król, ani starosta oskarżonego sądzić nie mogli. 95) Równie obwiniony a nie słuchany, *salvum conductum* od wojewody Krakowskiego lub Sandomirskiego otrzymać miał prawo, a tymczasem przez rok o uczynienie sprawiedliwości u Króla domagać się. 96) Lichwa żydów obostrzona; tamowano drogę do 97) dłu-

gów, tamowano do straty. W grze strwonione pieniądze, rodzice za synów uspokajac nie byli obowiązani. 98) Gra na fanty zabroniona, zysku podobnego dopominanie zakazane. 99) Warunki opieki ubezpieczone, ni przedawać, ni graniczyć, ni rozpraszać dóbr małoletnich, nie mógł opiekun. 100) Uchylony także został dawny wprowadzony sposób przysiąg, w których gdyby się kto w słowie potknął, lub zająknął czy źle wymówił, tedy tém samém sprawę przegrywał. Niewiadomość sędziów w dochodzeniu prawdy, błędnie ją poszukiwała w poruszeniu twarzy, także w mylnej przysięgającego mowie. 101)

Jedna moneta w kraju kurs mieć powinna w dobrym gatunku i wadze. 102) Twierdzi Bielski, iż dopiero za Kazimierza Wielkiego w Polsce Mennicę założono, i pierwszą monetę bić poczęto; jednak dowody, w pisarzach innych przytaczane okazują, że już dawniej znajdowała się Polska moneta. 103) Prawo samo jej jednakości świadczy, iż różne w królestwie zastał Kazimierz. Mogły być pod ten czas w Polsce pieniądze bite pod stęplem książąt Wielkopolskich, książąt Krakowskich i książąt Szlązkich; wszystkie monety krajowe, moneta Władysława Łokietka i samego Kazimierza. Prócz tych była w Polsce moneta Czeska, 104) którą bić zaczął w Czechach Waclaw, wprowadzona do nas za jego panowania. Kazimierz bił monetę na wzór Czeskiej, dotąd ja znajdujemy. Zdaje się że ją bić zaczął po sejmie Wiślickim; zdaje się także

że po tymże sejmie Kazimierz wywołał wszystkie monety dawne, nierówne z sobą nierówne z nową a swojej tylko dał kurs wolny.

Naród na rolnictwie zasadzony, z rolnictwa żyjący, musiał mieć prawa, któreby granice włościów ostrzegały, korzyść pracy ubezpieczały, rolników stan, (gdyż on wszystkie inne owocem ziemskim karmi) najwarowniej polepszały. Gdzie rzeki lub strumień za przedział własności służy, wyznaczało prawo kiedy 105) w przeniesieniu ich biegu, świeże koryto, kiedy dawne łoża, graniczyć mają. Nakazana wina pieniężna - za ścięcie dębów, także drzew owocowych, wina za paszę łąki cudzej, także żołędzi w sąsiedzkim lesie, wina za szkody przez dzikie konie poczynione, równie za kradzież pasiek. 106) Prawo puścizny przywłaszczające panom majątek po zmarłych mieszczanach i rolnikach bezdzietnych, sejmem Wiślickim uchylone; dziedziczą odtąd najbliżsi krewni, przywróceni do spadkowych zysków uczestnictwa. 107) Wyrażono w prawie przypadki, kmieciom ujścia pozwalające: 108) zgwałcenie żony lub córki przez pana, kłątwa z zawinienia jego rok trwająca, nagabanie z przyczyny dziedzica. Prawem ziemskim zbiegły chłop, trzema grzywnami i czynszem rocznym zastąpiony; prawem Magdeburgskim, nie pierwaj wyprowadzić się mógł, chyba poprzedzającym gruntów przedaniem, lub nowin wydobyciem, także przystawieniem równego sobie w mieście kmiecia. Wolność ujścia w niektórych oko-

licznościach, w drugich wyręczenia się, nie czyniła na ów czas kmiecia, z osoby lub własności tak ściśle poddanego; i część tę najpotrzebniejszą narodu i najliczniejszą, jeżeli nie z powodu sprawiedliwości, przynajmniej z bojaźni straty, prawa ochraniać zalecały.

Częste wyprawy a zatem żołnierzy zwolowania, przechody, żywienia, ciężkie zawsze obywatelom drogo obronę przepłacającym, starał się Kazimierz jak najściślej obostrzyć przepisem. Były ustawy porządku w chwili pokoju, były ustawy karności w czasie wojny. Każdy żołnierz ¹⁰⁹⁾ pod swoim znakiem zostawać i obcego nie szukać stanowiska, był obowiązany. Sołtysi tak świeckich jako duchownych ¹¹⁰⁾ panów, stawiać się w wyprawach byli powinni. Klerycy dobra ziemskie posiadający, równie służyć podług majątku prawem pociągani, pod warunkiem ustąpienia dziedzictwa ¹¹¹⁾ świeckim krewnym: dzielili korzyści, dzielili niebezpieczeństwa. Rycerz każdy, w proporeyi osiadłości z wyznaczoną szeregowych liczbą, na każde zawołanie posłusznym być musiał. ¹¹²⁾ Czyniło się tudzież zalecenie baronom i szlachcie ćwiczenia się w sztuce wojennej; wojować jednak za granicą nie poczytano im za obowiązek, chyba gdy płaceni, lub przez Króla uproszeni. Żołnierze w przechodach, nie po wsiach lub miasteczkach, lecz w polu obozować mieli, i szczególnie na paszy koni przestawać. ¹¹³⁾ Cena ży-

wności ustanowiona prawem, zaręczała opłatę, zaręczała przystawę. ¹¹⁴⁾

Kary za przestępstwa, charakter moralny narodów okazują. Mogły być wtedy obyczaje niełagodne, jednak kar ostrość, mniej prędką w postradaniu obywatela, życia branie ujęciem majątku zastępowała. Trwał w Niemczech zwyczaj, wszelkiego rodzaju występki winą pieniężną ukarać, wyjąwszy zbrodnie przeciw ojczyźnie: równie w Francyi pozwolone były ugody w kryminalnych sprawach. ¹¹⁵⁾ Wszak nawet dotąd duch Filozofii dostatecznie nie rozwiązał, jeżeli strata jednego obywatela, stratą drugiego powetowana być powinna. Są kary od śmierci surowsze, ustawiczością przykładu bardziej groźniejsze, a pożyteczniejsze krajowi. Ustały zakaz rzenione przesady docieczenia prawdy w wodę zanurzeniem, lub ognia wytrzymaniem: także słuszności prawa dowody, urzędownie nakazanym pojedyńkiem. Ustały konfessat męki, tyłu niewinnych krwie rozlania przyczyny: wynajdą się może z czasem środki, życie obywatelów oszczędzające. Stanowi sejm Wiślicki karę siedmdziesiątą ¹¹⁶⁾ za ogień, rozbój, dobytec miecza, lub noża w sądzie, odmówienie *fidejussyi* stawienia, lub zadosyć dekretowi uczynienia. Przedtém kmieć kmiecia życia pozbawiający, zapłaceniem trzech grzywien się uwolnił: statutem Kazimierzowskim, sądowi grzywien cztery, krewnym ubitego sześć, płacić obowiązany, a w niemożności śmiercią dopiero karany. ¹¹⁷⁾ Żołnierz

żołnierza zabijający grzywien sześćdziesiąt, za kalectwo trzydzieści, za ranę piętnaście złożyć miał. 118) Szlachcic 119) żołnierza ubijający, krewnym grzywien trzydzieści zapłacić obowiązany, za skaleczenie piętnaście, za ranę każdą winę piętnadziestą; kmiecia zabijający grzywien cztery panu, sześć krewnym, za ranę grzywnę jedną. Rany żartem czynione, jednak winie pieniężnej podlegały. 120) Krzywdzący szlachcica 121) na sławie, tak jak na życiu, sześćdziesiąt grzywnami skarany: jeden wymiar szacunku, jeden wymiar kary. Krewni 122) w nadzieję dziedzictwa zabijający, tym samym wraz z dziećmi, oddziedziczeni, a zabójca od dostąpienia jakiegokolwiek bądź urzędu odsądzony; odjęta korzyść, upadał pochop.

Obraz tych praw, które w statucie Kazimierza, w znacznej liczbie i w znacznym nieskładzie rozsypane, trudno jednym objąć spojrzeniem, okazuje równie potrzeby ojczyzny, wszczęte bezprawia, udziałane rozrządzenia; jako i czułość panującego, umysł jego sprawiedliwy, docieczenie domowych ran i ich uleczenie. Rozkazywał bez przykrości, karał bez zemsty, gromił rozpustę z miłości porządku, czynił Polaków opisom podległymi. Oslodził dzikość, bez ujęcia męztwa. Swawolę obywatelów ukrócił, a wolności prawdziwej ich porucił, Zasady jednak prawa politycznego nie widzimy: określił Kazimierz wzajemne obywatelów powinności, znał po części zobopólne warunki prawa narodów;

zaniechał postawy rządu, granicy władz, wymiaru prawodawstwa. Wiekiem później, byłby może takową gruntującą państwa moc, tym powodem własnego Geniusza utworzył, jakiem o najdolegliwszych pod ten czas potrzebach zaradził.

Uskutkowanie porządkowych ustaw, zatrudniało Kazimierza do roku 1349. Przedsięwzięł dopiero 123) te części Rusi, które ku użyciu Lubartowi i braciom jego Jawnutowi i Kieszkutowi pozwolone były, a przez nich podług warunku umowy niepowrócone, królestwu odzyskać. Doznał szczęścia: wkrótce Łucko, Włodzimierz, Chełm, Brzeście mocą dobył; zatém województwa Wołyńskie, Brzeskie przyciągnął ksiąząt dobrowolnie mu hołdujących, nad dzierzawami z powodu łagodności zachował, odjąwszy im jednak zamków straż, Polskim poruczoną osadom. A że w poprzedzającej wyprawie i pierwszym Rusi do korony przyłączeniu ułożono było, aby niezgody wszczęć się mogące między książętami Ruskiemi, pośrednictwem Króla Węgierskiego rozsądzone zostały, obawiając się słusznie Kazimierz, by z tąd prawa jakiego nie przywłaszczal kiedyś Ludwik, ile już Królem Halickim mianujący się, zachodzącą tę trudność i zgodził i nierozłączoną sobie udzielną zabezpieczył.

Powrócił był właśnie pod tę porę Król Węgierski z Neapolu, 124) gdzie za gwałtowną brata Andrzeja śmierć zemsty poszukiwał. Uciekła była Johanna królowa do Francyi; posą-

dzona, błakająca się, sprzedaje Awinion Klemmentowi VI. idzie potem za Ottona Brunświckiego, a Durazza z pierwszego pokolenia domu Andegaweńskiego, za następcę królestwa przybiera. Niecierpliwym Durazzo panowania, chwycił stronę Urbana VI. wsparty pomocą jego, wkracza do Neapolu, i niby z powodu zemsty o śmierć Andrzeja, Johannę z urody i nieszczęść znakomitą, udusić kazał.

Ta Ludwika wyprawa zdawała się bardziej Polakom podobać, niż spokojne starania Kazimierza: 125) przekładali wojnę nad ustawy, sławę chępliwszą rycerza nad gruntowniejszą prawodawcy. Dochodziły te szemrania Kazimierza. Nagle od niego Ruś podbita, jednała mu po części chwałę wieku owego, lecz bijącej w oczy okazałości wyciągała. Wjeżdża zatem Kazimierz tryumfalnie do Krakowa, wojskiem zwyciężkiem otoczony, niewolnikami i łupem nieprzyjacielskim poprzedzony. Uderzyło widowisko; gmin widział bohatera. Już go wyższym od następcy sądzono, już na imie wojownika u narodu zasłużył, już zamysłów część uskutecznił. Mniej granic wstrzeźliwości przestrzegający, pozwalał rozpościerać się coraz bardziej nałogowi, tym szkodliwшему, że zwyczaj pod ten czas powszechny biesiad niepomiarkowanych własnym przykładem potwierdzał. Wystawiam człowieka jakim był: miał wady wieku swego, miał wady i lubieżności. Niewstrzymały w chuci ku płci niewieściej, strofującego o te zgorszenia

Marcina 126) Baryszkę kanonika Krakowskiego, zbyt może natarczywą gorliwością, w zapale gniewu w Wisłę wrzucić kazał.

Wtém Litwa z Polską zwaśniona pomocna Lubartowi, 127) Sandomierską ziemię pustoszy, i Ruś Polsce powróconą podbija. Wojowano wtedy wkroczeniem niespodzianem w kraj otwarty, wojska nagłym przejściem, plonu i mieszkawców zabieraniem; gdzie niegdzie zamki, czasem miasto obronne, zapędy wstrzymywały. Lwów oblężony, ale że osadzony, oparł się natarczywości: spalili byli nieprzyjaciele okolice, lecz za nadejściem Kazimierza wspólnie z Ludwikiem, wnet odpędzeni, i postradane kraje odzyskane zostały. Lubart pojmany, wiarę chrześcijańską przyjął; jednak przymierze zawarte złamał. Seigał tę zdradę Król, i znowu odpadłe ziemie odebrał. Tych także czasów jęczało Podole pod grassowaniem Tatarów, od Olgierda jednego z książąt Litewskich, zwabionych. 128) Te klęski Polskę, morem już znacznie z ludzi pozbawioną, bardziej jeszcze wycieńczały. Mnożone nieszczęścia przypisano rozpościerającym się Króla namiętnościom. Wtém sekta biczowników, na końcu XIII. wieku w Czechach znana, później w Węgrzech, wręście i do nas się przeniosła; wpół nadzy, gromadnie chodzący żalotne pieśni śpiewający; ludzie bez czei, zbiór z najniegodziwszych złożony; ludzie bez wiary, bo ją w zasadach swych wzruszyli, pozorem męczeństwa pospólstwo omamiali, zgorszeniem ro-

zwyczajności zwierzchność obruszali; odkryci, wypędzeni zostali. 129)

Upomniony i wzruszony Kazimierz, przyłożył starania względem wyjścia z klątwy przez Klemensa VI. nań włożonej: wysłał zatem Wojciecha kanclerza Dobrzyńskiego 130) w poselstwo do Ojca S. Krok ten publiczny łatwe wyjednał rozgrzeszenie; wyjednał więcej, pozwolenie wybierania dziesiątego grosza z dziesięcin, przez lat cztery, na popieranie wojny przeciw pogaństwu Litewskiemu i Tatarskiemu; także wymógł na papieżu upewnienie, nieodrywania biskupstwa Wrocławskiego, od metropolii Gnieźnieńskiej: w czem później 1360 roku nastąpiło przyrzeczenie na piśmie cesarza Karola IV. a Króla Czeskiego, 131) że starania o wyłączenie tegoż biskupstwa poprzestanie. Nie dawno przedtém była poprzedziła ugoda między tymże 132) cesarzem i Ludwikiem Królem Węgierskim, swoim i wuja Kazimierza imieniem, którą w zamianę praw do księstw Płockiego i Mazowieckiego, im wspólnie i następcom przez cesarza ustąpionych, ciż Karolowi miasta Byczynę i Krucenburg z przyległościami oddawają. Potwierdzenie tej umowy nastąpiło było pod bytność Kazimierza w Pradze 1356 roku. Zastanowić się jednak należy; że gdy Waclaw książę Płocki, który hołdował Janowi Karolowi Czeskiemu był umarł 1350, a Bolesław syn jego następującego roku, w potyczce przeciw Litwinom zabity został. już wtedy Kazimierz zajął był

księstwo Płockie i aktualnie posiadał, kiedy mu Karol oneż ofiarował. Chciał snadź Król, traktatem dzierżenie zabezpieczyć. Tegoż roku także w Pradze zrzekł się Kazimierz praw swych do księstw Swidnickiego i Jaworskiego, które wiecznem prawem ustąpił cesarzowi Królowi Czeskiemu. 133)

Chwila pokoju wydawała owoce łagodniejszych obyczajów; zakwitnęła Polska, i skutków chęci Króla i pieczołowitości doznawać poczynała: lecz te zarody nie zaręczały pewności w czasie następnym. Życzył naród, ubezpieczeniem nadal 134) pierwiastkowe gruntować uszczęśliwienie. Wyśła z pomiędzy siebie posłów do Budzyna, oświadcza żądania, warunki przekłada. Przystaje Ludwik: był już nabył prawa następcy, chciał jeszcze nabyć zaszczytu dobroczyńcy: podpisuje przywilej, którym i siebie i następców uroczyście obowiązuje, ni podatku ni daniny, tak na duchownych jako świeckich nigdy nie wkładać, podróźnych mytem nie obciążać także rycerstwu wydatki wojenne za granicą łożone wracać. Odtąd Ludwik, przyrzeczoną swobodą potwierdzenie swojej elekcji bardziej przypisywał, niż łasce i staraniu wuja. Na odwrót wysłani następującego roku panowie Węgierscy; przysięgli imieniem Ludwika, iż dopiero po śmierci Kazimierza, bez płci męskiej potomka, prawa do korony Polskiej użyje.

Naród wolności przestrzegał, Król granice państwa rozprzestrzeniał. Bolesława księcia

Mazowieckiego ¹³⁵⁾ pozostali synowie, Ziemowit, Trojedan i Waclaw, księstwo pomiędzy siebie byli podzielili. Miał Król Kazimierz dziedziczyć po nich, jako po swych lennikach, jeżeliby bez potomka płci męskiej zgaśli. Zeszli książęta, zostawał tylko Ziemowita syn tegoż imienia: z tym Kazimierz, słusznie obawiając się by Czechów lub Krzyżaków porywczych na Polskę nieprzyjaciół pomocy nie zaciągał, zawarł przymierze; puszcza mu księstwo Mazowieckie w małstwo, szczególnie z łaski; z obowiązkiem by zwierzchności królewskiej z swym potomstwem hołdował, przeciw każdemu pomagał, z nikim bez dozwolenia, zwłaszcza z Litwinami nieprzystawał. Zamek zaś Płocki w 2000 grzywien Kazimierzowi w zastaw puszczonej, jego dożywotnej possessyi, i płci męskiej oddany. Te traktatu uroczystości Ziemowit przysięgą osobiście stwierdził w Kaliszu, roku 1355 w przytomności zwołanych panów Polskich, poddaństwo zeznał, i chorągiew księstwa pod nogi królewskie złożył, na dowód wiernego hołdu i winnego posłuszeństwa. ¹³⁶⁾

Kazimierz zawsze pilny w ułatwieniu wewnętrznych rozrządzeń, widząc Polskę, mianowicie kraje Ruskie, to wojnami, to jassyrem Tatarskim, to powszechnym morem z obywatelów wyzute, nagradzać te straty zamysła. Ludziom z narodu Niemieckiego, czy umyślnie ¹³⁷⁾ zaciągniętym czy dobrowolnie przybyłym, grunta nadaje, wolności ubezpiecza, osieść zachęca. Nie-

zatarte dotąd ślady ich założenia, ich rozkrzewienia: świadczy język w Podgurskich zwłaszcza częściach, o ich pochodzeniu; świadczą wsiów i miasteczek przewiska, własne mieszkańców imiona. Wnet pustynie w obfite przemienione osady, ziemia opuszczona już owocem przykryta, budynki zagęszczone, wsie zaludnione, postać szczęśliwości okazują. Musiało być zaufanie, kiedy mieszkańcy do pracowitości się garnęli, i z jej dorobkiem chętnie osiadali. Lękliwa chudoba, nie kryła korzyści zabytków. wolna od uciemnienia, przystęp do Króla zawsze miała upewniony. Pozwolił miastom przychodniami osadzonym, zażycia prawa Magdeburskiego, jako i rodakom stanu miejskiego. A że od tej pierwszej instancyi sądów, odwozły się strony do Magdeburga, z ujmą władzy magistratur miejskich w Polsce, i z znacznym prawującym się kosztem; tedy zniósłszy tak dalekie i mitrężne ¹³⁸⁾ apellacye, w zamku Krakowskim najwyższy sąd ustanowił gdzieby odtąd sprawy z Polskich miast przychodzące, rozsądzać się mogły ostatecznie przez wójta i siedm ławników obranych od wielkorządcy Krakowskiego. ¹³⁹⁾ Zrazu appellacya do Króla była wprowadzona, ale potem finalne rozsądzenie powierzone zostało rajcom po dwóch wyznaczonym z sześciu miast, Krakowa, Kazimierza, Sącza, Bochni, Wieliczki i Olkusza. Rajcy od podatków uwolnieni, szczególnie przez Króla sądzeni być mogli: ztąd początek sądów na-

dwornych assessorskich; średni stan między szlacheckim i pracowitym ubezpieczony, i że tak rzekę upoważniony; co najcelniejszą sądził Kazimierz być pomocą do założenia rękodzieł, handlu rozkrzewienia, miast ozdoby i utrzymania. Zaszczepione te zarody, z czasem umorzono, opacznych skutków w następujących wiekach wystawiają obraz.

Z przyrodzenia łaskawy Kazimierz, z powinności ostry w powetowaniu krzywdy publicznej okazywał się. Nie straszyla go okazałość urzędu, wysokość stanu. Barkowicki wojewoda Poznański, mniej uważny na sędziego obowiązki, zamiast powściągnięcia zbrodni, występnych raczej przechowywał. 140) Niebezpieczne skutki prędkiego wyciągały przykładu; natychmiast śmiercią skarany. Wszczęte sprzeczki za Bodzętego biskupa Krakowskiego, między szlachtą a duchownymi, zwłaszcza w województwach Sandomirskim i Lubelskim o dziesięciny, zwierzchność duchownych, wizytacye i nakłady, o sześćmiesięcznych wakujących dochodach plebanii na budowanie katedry Krakowskiej; sejm następujący w Krakowie po części rozwiązał: ile że Lublinianów i w okolicy Siciechowa mieszkających, przez dawniejsze nieprzyjaciela wtrągnięcia zniszczonych, od płacenia dziesięcin do trzydziestu lat wolnemi był uczynił. Pozostałe jeszcze niezgody sam Król, za pomocą Bogory arcybiskupa Gnieźnieńskiego, ułatwił. 141)

Wtym doszła wiadomość o zejściu królowy Jadwigi, którą ojciec, Hessów książę, z zamku Żarnowieckiego wyprosił i wywiózł był. Kazimierz zawsze w nadziei szczęśliwego pożycia, zawsze w nadziei mocno upragnionego potomka, trzecią pojmuje żonę, a drugą imieniem Jadwigę, córkę Henryka V. księcia Głogowskiego. 142) Traktatu z tego względu, lub jaki posag naznaczony mógł być, nie znajduję nigdzie. Płacono wtenczas corocznie na utrzymanie królowy czerwonych złotych 50. z żup solnych, które pomalu do 2000. 143) podniesione. Już w chęciach zaspokojony Król, snuł dni swobodne co do domu swego, szczęśliwe co do narodu. Uskutecznione prawa porządkowe, a może bardziej jeszcze otucha przyszłych obiecanych swobód, czyniła obywatelów powolnemi. Wolne królestwo zostawało od napaści Litwy, ustawnie z Krzyżakami ubiegającej się, i kraje wzajem sobie wydzierających. Byłby tej chwili i dłużej mógł użyć Kazimierz; lecz bezczynność zdawała się przeciwna umysłowi jego.

Pozostali dwaj synowie wojewody Wołoskiego, Stefan i Piotr, o państwo walczyli: pierwszy na prawie starszeństwa, młodszy na wziętości w narodzie zasadał się. Odpędzony Stefan, udał się o wsparcie do Króla. Poznał Piotr 144) nie równe siły swoje: użył fortelu, ustąpił niby przed wkraczającym wojskiem naszym, które wprowadziwszy w gęste i do przeprawy trudne lasy, zasadzkami niespodzianie

poraził. Porywczosć swoją w daniu protekcyi i podniesieniu broni, nagrodził Kazimierz hojnem więźniów wykupieniem; skarby otworzył, i co mógł, odzyskał obywatelów: najznakomitsi z nich Tęczyński wojewodzie Krakowski, i Zbigniew Oleśnicki, dziad kardynała.

Nie przestał Kazimierz na zasadach początkowego uszczęśliwienia; zamyślał o potomności, zamyślał o instrukcyi publicznej. 145) Domaga się u Urbana V. poselstwem, dozwoleń fundować Akademię w Krakowie, na wzór nie dawno przedtem założonej w Pradze przez cesarza Karola: otrzymał listy, mocą których biskupi Krakowscy wieczystemi Akademii wyznaczeni kanclerzami. Dzieła rozpoczętego dokończyć śmierć przeszkodziła: lecz i umierając naznaczył sumę temu zamiarowi służącą. Dopiero Władysław Jagiełło zupełnie ten zamiar uiszczył. Doznała i Ruś skutków królewskiej opieki; pozwolił papież założenia we Lwowie katedry arcybiskupiej; pierwszy Krystyn arcybiskupem poświęcony. Grassował wtedy po całym królestwie głód ciężki, powszechnego nieurodzaju skutek. Zagęszczone Kazimierza folwarki, ładowne szpichlerze, świadczyły starania gospodarnego Króla; otwiera je ojcowska ręka na użytek ludu. Brał majątny za słuszną cenę, dostawał ubogi w zamianę pracy: z kąd ubóstwo miało folgę w ucisku, bez ponęty do próżniactwa. Tej przygody zażył Kazimierz na założenie licznych miast, 146) ichże murem i wałami

obwodzenie, zamków obronnych opatrzenie; poznawszy w wojnach z Krzyżakami potrzebę takowej obrony. Więcej jeszcze sobie w tym zakładał; sporządzając obywatelom wygodne i bezpieczne życie, chciał oraz aby nawet z pochopu tej chępliwości przywieźywali się do kraju, że porządny i bogaty. Szkoły także po kraju rozmnożył, szpitale dla ubóstwa opatrzył, gospodarstwo wewnętrzne ułatwił. Zatarły dziś, a widoczny jeszcze za czasów Długosza, ślad zaczętego przekopu, pięć mil ciągnąc się mającego od Krakowa do Bochni, 147) wpuszczeniem weń wody z Wisły, pędsze soli, drew i innych potrzeb łodziami lub tratwami przywiezienie, ubezpieczającego.

Pomiarkowana Kazimierza oszczędność wystarczała tym założeniom, przydała się niemniej uroczystości wesela wnuczki Elżbiety a córki Bogusława księcia Pomorskiego, z Karolem cesarzem. 148) Byliby zaiste papieżu moc swoją i wpływanie trwale zachowywali, gdyby szczególnie troskliwi o umorzenie rozterków mocarstw Chrześcijańskich, jedność między niemi, a zaufanie w swoim pośrednictwie utrzymywali. Użył tego prawa Urban V. wybuchające kłótnie między cesarzem Karolem a Ludwikiem Węgierskim Królem przytłumił, przyjaźń zwaśnioną odnowił, i węzłem powinowactwa spoił. 149) Krwawe bojów kłęski ustąpiły radośnym wesela uroczystościom. Zjeżdżają do Krakowa, Ludwik Węgierski, Zygmunt Duński, i Piotr Cy-

pryjski, królowie; Otton Bawarski, Ziemowit Mazowiecki, Bolesław Swidnicki, Władysław Opolski książęta; przybył Bogusław z córką oblubienicą. Zbliżającemu się zaś cesarzowi zastępuje drogę Kazimierz, wraz z królmi i książętami o milę od Krakowa. Zsiada Karol, pieszo przystępuje; w okrzykach popółstwa do stolicy wjeżdżają. Tak znacznych gości zgromadzenie nadzwyczajnej wspaniałości wyciągało. Zaraz na granicy każdy z osobna przywitany, w kraju nakładem utrzymywany, w Krakowie wspaniale umieszczony, doznał hojności Króla przez dni dwadzieścia. Dał ślub cesarzowi arcybiskup Gnieźnieński Janisław Skotnicki, a Kazimierz w posagu wnuczce sto tysięcy¹⁵⁰⁾ czerwonych złotych. Nastąpiły gonitwy, gry, zapasy, dzieł rycerskich i zręczności sztuki. Wsławił się Wiernek sprawca i podskarbi Króla, oraz wesela go-podarz. (Błażowski w swoim Kromerze str: 363 zowie go *Wierzynek*.) Wytworną okazałością częstował Kazimierza z przytomnemi Pany, i każdego szacownemi udarował upominkami. Winny, królowi dorobku swego, chętnie część udzielił na obchodzenie uroczystości. Poprzysięgli sobie książęta wieczną pomoc: każdy znowu do granicy odprowadzony równy równą uczciwością, równem staraniem podejmowany.

Po odprawieniu wesela, znowu odpadłe kraje Ruskie nie tak przez oręż Litewski, jak przeniewierzenie mieszkańców tamiecznych, odzyskać Kazimierz usiłował: pokazał się i pod-

bił. 151) Już zdradliwym przyrzeczeniom Lubar-ta nie dufał, wołał kraj holdujący powierzyć dzierżeniu Aleksandra wnuka Gedymina; jakoż ten stale wiarę dotrzymał. Litwa jednak później Mazowsze splondrowała, i Pułusk z okolicami pustoszyła. Ostatnie jej wkroczenie za życia Kazimierza: gdyż potem wszystką siłę na odpór Krzyżakom obróciła. Wyprawa szczęśliwa, Ruś zupełnie podbita, dopełniły sławy Kazimierza. W tem przyjmuje hold Drohosta, Arnolda, Uhryka i Bartholda hrabiów¹⁵²⁾ Drezdeńskich; oświadczają królowi winne posłuszeństwo, wierność poprzysięgają, oraz wyznawają, że zamki Drezdenek i Santok dawniej już do korony Polskiej należały, Te uspokoiwszy zatrudnienia, kraj zwiedzić, miasta założone poznać, pokazać się obywatelom przedsięwziął Kazimierz. Wszędzie postrzegł ślady zamysłów rozpoczętych, wszędzie skutki porządków ustanowionych, wszędzie przychylność i dziękczynienia narodu. Przejechał przez Prusy, końcem miast uważania; wstąpił do Malborga, końcem przypatrywania się zamkowi. Z uszanowaniem od Krzyżaków przyjęty.¹⁵³⁾ O tej porze, zawarte już przymierze z Ludwikiem Królem Węgierskim świeżą ugodą odnowił, związek między niemi przeciw wszystkim stwierdzającą, a mianowicie przeciw cesarzowi.¹⁵⁴⁾

Następujący rok, był stratą dla Polski niepowetowaną. Czerstwy jeszcze Kazimierz, nie groził końcem tak bliskim. Lato 1370 r. prze-

bywszy w Wielko-Polsce; przeniósł się był na jesień w Sieradzką ziemię, i w Przedborzu dla rozrywki łowów zatrzymał się. W zapędzie jelenia przez gęste chrósty zmykającego, poniósł szwank z konia, laty i ciałem obciążony Król; oduczony jednak ¹⁵⁵⁾ i lekarstwami pokrzepiony. Tuszyli mu obywatele zdrowia powrotu; lecz za przybyciem do Krakowa wzmagająca się coraz gorączka, mało już nadziei zostawiła. Czł bez trwogi Kazimierz, poprzedzające śmierci znaki. Wzywa zatem Floryana Mokrściusa biskupa Krakowskiego, Władysława Opolskiego księcia z Węgier przybyłego, a siostry swojej wnuka; w obecności ich ostatnią wolę spisuje. ¹⁵⁶⁾ Kościoły i ubogich summami obdarza; Kazimierzowi wnukowi z Elżbiety córki i Bogusława Księcia Pomorskiego Łęczycką, Kujawską i Dobrzyńską ziemię w dzierżawę puszcza; dwom nieprawego łoża synom, Pełce i Niemierce, wsie różne nadaje; wszystkie zaś sprzęty, szaty, obicia, klejnoty, przez połowę, Jadwidze żonie pozostaje, Annie i Elżbiecie córkom zapisuje. Nie przepomniął sług i dworzaków; Strzeleckiego dziekana Krakowskiego kanclerza koronnego, opiekunem testamentu naznaczył.

Umiera nakoniec Kazimierz: że kruszą chorągwie na pogrzebie jego, to okazałości widok; że płacze naród cały, to czułości dowód. Przesady czternastego wieku, przezwały go były *Królem Chłopów* przez szyderstwo, światło ośmna-

tego, upoważnia ten spodlony tytuł. Malują go pisarze, iż był wzrostu urodziwego, udatny, otyły, twarzy pełnej. Miał brodę zapuszczoną, włos kędzierzawy, głos ogromny, trochę zajakliwy. ¹⁵⁷⁾

Wady jego były cieniem w porównaniu cnót wielkich, i tego geniusza, którym Polska dotąd po części powodowana. Lubił wprawdzie rozrywać trudy panowania wdziękiem miłości: przywiązał się był zrazu do Rokiciany panny Czeskiej, i dla niej zamek Łobzów pod Krakowem wystawił; ¹⁵⁸⁾ przybrał potem starozakonną Esther; ¹⁵⁹⁾ z jej poduszczenia wolności Żydom nadane, a bardziej dawniej poprzedzające Bolesława Księcia Kaliskiego, potwierdzone. Nikną ułomności przywary, w obrazie wielkich czynów. Polska zakwitła; zaludniona, rozprzestrzeniona, licznymi miastami ozdobiona, zamkami opatrzona, starań panowania 37 lat smakowała owoce. Później w Kazimierzu Lubelskim, nad brzegami Wisły stawione gmachy, dostatek państwa okazały. Wpółśród kraju złożone były żyzne płody i bogactwa roli, ztąd szukali Polaków postronni; ztąd w zamianę pierwszych życia potrzeb, o które do nas ubiegali się, przynosili w daninę swej wytworności dary. Uznał naród, że handel na bezpieczeństwie i odbyciu zasada się, że go ułatwiają składy, że na mnogości kupujących, cena towarów i ich lepszoscą gruntuje się. Te prawdy znalazł Kazimierz w umyśle swoim, też zaszczerpał w narodzie nie-

rażoną stałością. Już zasłona uprzedzeń sprzeżna ustawom, zdarta; już przemoc panów okręślona, obywatelami być musieli. Niestateczny Rusin kosztuje pierwszy raz słodyczy panowania, staje się uczestnikiem korzyści narodowych; zostawiona mu wolność obrządków, zabezpiecza węzeł jego podległości. Sędzia, przedtym prawodawca, teraz praw staje się wykonywaczem. Każdemu wiadoma kara za występki, dla każdego gotową obrona własności. Były na przeszkodzie Kazimierzowi swywola¹, niewiadomość, nierząd i przesady; przemógł zawady cierpliwością, przemógł samychże Polaków przeświadczeniem.

Smiał naród przenosić sławę rycerską Ludwika, lecz w korzyściach pokoju i bezpieczeństwa wnet postrzegł obłudę pierwszego mniemania: znikoma bowiem grabież wojny, trwałe zyski publicznej szczęśliwości. Za panowania Kazimierza, ziemia rolą, rolnik obywatelem, obywatele narodem być poczynali. Nie wcześniej go poznano, nie wcześniej uwielbiono; los to wielkich ludzi. Ma nagrodę w pamięci potomności, imieniu wielkiego króla, w przepisach jego dotąd zachowanych. Księgi prawodawstwa Kazimierza Wielkiego, kładzie ojezyzna na ołtarzu nieśmiertelności.

NOTY.



Grosz ten jest bez wątpienia bity za Kazimierza Wielkiego. Nie wiedzieć z jakiej przyczyny, Król ten, nazwany jest na tej monecie, Kazimierzem pierwszym. W rządzie Kazimierzów był trzecim, w rządzie królów tego imienia był wtórym. Kazimierz Mnich był pierwszym królem imienia tego: panował od r. 1039 do r. 1058. Kazimierz sprawiedliwy był drugim tego imienia, lecz nie nosił tytułu królewskiego; panował od roku 1175 do roku 1194. Za Kazimierzów tych nie było jeszcze monety, która by się zwała *grossus*: moneta tak nazwana pokazuje się dopiero w wieku trzynastym. Pierwsza bita była w Francji pod S. Ludwikiem, albo Ludwikiem IX. około roku 1258. Moneta nazwana była *Grossus Turonensis* od miasta Tours, po Łacinie *Turones*, w którym bita była. Podobną monetę zaczął bić Waclaw król Czeski w Pradze około roku 1300, i moneta Waclawa nazwana była *Grossus Pragensis*; a moneta Kazimierza Wielkiego, w Krakowie bita

koło roku 1347, *Grossus Cracoviensis*, jak i dowodzi napis który nosi ta moneta. W listach Kazimierza Wielkiego *vid. Nakielski* etc. także *Cod. Diplom. X. Dogiela* wypisanych z oryginałów, król ten nie zowie się ani Kazimierzem pierwszym, ani Kazimierzem drugim, ale *Casimirus Dei Gratia rex Poloniae*, zatem liczba *primus*, przydana na monecie, nie mogła pochodzić tylko z niewiadomości historyi.

Czacki w dziele swém tak ten grosz opisując, rzecz tę wyjaśnia: S. G. Korona. Napis między dwoma óbwodami *Kasimirus Primus † Rex Poloniae*, między słowami są listki kończyny.

S. O. Napis *Grossi L. ati Cracovienses*.

Taki grosz był już wydany w dziele Mniszcha *Kazimierz Wielki*. Na pierwszy rzut oka zdaje się być niezwykłą trudnością, że Kazimierz Wielki w porządku panujących tego imienia trzeci, a drugi król, (bowiem Kazimierza Sprawiedliwego, jak książęcia opuszczono) na tym pieniądzu jest pierwszym nazwany; lecz ta trudność się usuwa wspomnieniem, że on jest pierwszym, co grosze polskie bił.

2. Zowią go pisarze nasi Kazimierzem wtórym, gdyż nie mieszczą Kazimierza Sprawiedliwego w liczbie królów Polskich, tytuł tylko książęcy mającego: według porządku jednak, Kazimierz Wielki był trzeci z imienia.

3. *Vid. Kronikę Marcina Bielskiego* przedrukowaną w Warszawie roku 1764 pag. 177. Także *Kronikę Marcina Kromera Biskupa Warmińskiego*, przekładania Błażowskiego, edycyi Warszawskiej roku 1767 pag. 320, i która tu następnie cytowana.

4. *Vid. Boguphal. ap. Sommersb. Tom. I. pag. 71. Geneal. Reg. Pol. ab. Pistor. Scrip. Pol. ad finem Tom. III. pag. 150 et 152.*

Schmidt w dziele swoim *Abr. Chronol. de l'hist. de Pol.* mówi, że żona Władysława Łokietka była Jadwiga, córka Bolesława Książęcia Poznańskiego.

La Combe także *Abr. Chronol. de l'hist. de Pol.* mieni ją być córką Bolesława Pobożnego Książęcia Poznańskiego. Ale Bolesław ten nie zwał się ani Książęciem Poznańskim, ani Książęciem Kaliskim, i w listach swoich brał tytuł Książęcia Wielkopolskiego, *Dux Majoris Poloniae*. Pisarze jednak nasi, a mianowicie *Długosz* zowią go Książęciem Kaliskim, *Dux Calisiensis*.

Bolesław pobożny, był bratem młodszym Przemysława I. Książęcia Poznańskiego, a obydwaj byli synami Władysława

Plwacza, Książęcia Wielkopolskiego. Władysław ten był synem Ottona, a wnukiem Miecislawa starego, jednego z synów Bolesława III. zwanego Krzywousty, po śmierci którego synowie ci podzieliли między siebie królestwo. W dziele tém, Wielkopolska dostała się Miecislawowi.

Władysław Plwacz wnuk tego Miecislawa, umarł roku 1239, i zostawił dwóch synów: Przemysława I. i Bolesława pobożnego. Książęta ci dzielili się kilka razy Wielkopolską, raz roku 1243, powtórnie roku 1249, na ostatek roku 1253. Ostatnim tym działem Bolesławowi dostał się Kalisz, Gniezno, Wieluń etc. Przemysławowi starszemu bratu Poznań etc. obydwaj ci Książęta brali tytuł *Dux Poloniae* lub *Dux Majoris Poloniae*: Dziejopisze jednak zwali ich, dla różności, jednego Książęciem Poznańskim, drugiego Książęciem Kaliskim. Po śmierci Przemysława I. brata swego starszego, Bolesław pobożny wziął opiekę pozostałego synowca swego Przemysława II., który potem koronowany był na królestwo, r. 1295 w Gnieźnie.

Bolesław pobożny umarł w Kaliszu roku 1279, i nie zostawił tylko córki w dzieciństwie. Przemysław II. objął na ten czas całą Wielkopolskę, i wziął w opiekę Księżniczki te, których był bratem stryjecznym. Córki Bolesława pobożnego rodziły się z Elżbiety Węgierskiej, której siostra starsza Kunegunda była za Bolesławem wstydlivym Książęciem Krakowskim: obydwie zaś były córkami Beli IV. Króla Węgierskiego.

Przemysław II. wydał starszą córkę Bolesława pobożnego, Jadwigę za Władysława Łokietka, na ten czas Książęcia Brzeskiego-Kujawskiego: drugą Elżbietę za Henryka V. Książęcia Lignickiego, z linii Wrocławskiej: trzecia Anna umarła zakonnicą w Gnieźnie.

Po śmierci Przemysława króla w roku 1296, Władysław Łokietek wezwany był do Wielkopolski: między przyczynami wezwania tego, *Długosz* kładzie i tę, że Łokietek miał za sobą Jadwigę siostrę stryjeczną Przemysława. *Dług. Tom. I. lib. 7 col. 816, ad an. 1279 et lib. 8 col. 884, ad an. 1296.* Obacz także *Sommersb. Tom. I. pag. 299, Tab. Gen. 1.*

Żona Władysława Plwacza, matka Bolesława pobożnego, a babka Jadwigi żony Władysława Łokietka, zwała się także Jadwiga, i była siostrą Swantopeka najpierwej starosty a potem Książęcia Pomorskiego, Gdańskiego, wydana za Plwa-

cza około roku 1223. *Dług. ad An. 1223. lib. 1. col. 625. Pistor. Tom. III. pag. 150: Tab. gen. et Nakielski Miechovia pag. 166.* Zdaje się że wykładacz Schmita pomieszał te imiona, kiedy w *Dziejach Królestwa Polskiego*, daje Władysławowi Łokietkowi za żonę Jadwigę córkę Bolesława Książęcia Pomorskiego; jeżeli omyłka ta, nie jest bardziej omyłką Drukarza, który zamiast Książęcia Poznańskiego jak jest w Schmiecie, położył Książęcia Pomorskiego.

5). Tej pory Władysław Łokietek córkę swoją Elżbietę wydał za Karola Króla Węgierskiego; z znaczną wyprawą posłana, z wielką uctością w Budzynie przyjęta. Ten pierwszy pochop obrania później, Karola i synów jego, za następców tronu Polskiego. *Vide Bielskiego pag. 180.*

6). *Vide Kromera pag. 328, także Bielskiego pag. 180.*

7). Roku 1325. *vide Kromera ibidem także Bielskiego.*

8). *Vide Kromera pag. 329 — 30 — 31. Bielski pag. 180 81.*

9). *Vide Kromera pag. 330.*

10). *Vide Cod. Diplom. Dogieli pag. 48 — 49 An. 1329 — 1330.*

11). *Vide 29 Marca 1329 w Płocku. Obacz Du Mont. Tom. I. pag. 112, także Ludovig Reliquiae Manuscriptorum omnis aevi Tom V. pag. 605.*

12). *Vide Kromera pag. 332, także Bielskiego pag. 182.*

13). *Vide Cod. Diplom. Dogieli L. II. roku 1329 Tom. IV. pag. 47.*

14). Roku 1331 *vide Kromera pag. 332. Bielskiego pag. 182.*

15). *Ibid. w Kromerze pag. 333, a w Bielskim pag. 183.*

16). *Obacz Bielskiego pag. 184 Kromera pag. 337. — Dwicma kartkami wyżej ibid. mowa Władysława Łokietka do rycerstwa.*

17). *Kromer pag. 340 o rocznym przymierzu.*

18). *Obacz l'Encyclopedie Art. Templiers Teutons.*

19). *Donacya Konrada Książęcia Mazowieckiego ziemi Chelmińskiej Krzyżakom, pod obowiązkiem ich pomocy, przeciw nieprzyjaciółom chrześcijaństwa, podpisana w Kruszwicy w Czerweu 1230. Codex Juris Gentium Diplomaticus pag. 7. Hannoveria 1643.*

20). *Vide Kromera pag. 340 Bielskiego pag. 187.*

21). *Umarł Władysław Łokietek 10 Marca, r. 1333.*

22). *Vide Kromera pag. 341, także Bielskiego pag. 189.*

23). *Kazimierz Wielki koronowany dnia 25 Kwietnia roku 1333.*

24). *Vide l'histoire générale de Pologne par. Mr. de Solignac Livre X. Regne de Casimir le grand.*

25). *Vide du Mont CCXVI. pag. 151 w Wyssegradzie 26 9bris roku 1335.*

26). *Vide ibid. w Dumonce pag. 151 w Trenczynie w Węgrzech dnia 24 Aug. roku 1335.*

27). *Obowiązku tego nie czytałem w Dumonce, ale znajduje się obietnica zamyślonego powinowactwa, Joan. Pet.*

a Ludevig. Reliquiarum Diplomat. M. SS. Tom. V. pag. 592.

28). *Vide du Mont Dogiel 11. pag. 2. w Wyssegradzie 19 9bris 1335.*

29). *Ibid. w Dogielu 111. p 3. die 12 Marca roku 1337. w Poznaniu, także Ludevig Tom. V. pag. 589.*

30). *Vide Kromera pag. 343 Bielskiego pag. 189.*

31). *Ibidem tak w Kromerze, jako i w Bielskim.*

32). *Vide Dogiel. CCLIV. pag. 175. Sententia Definitiva. etc. Varschovia die 15 7bris An. 1339 cum inserto mandato Papae Benedicti XII. datt. Aviniouae IV Nonas Maji, anno ut supra.*

33). *Vide Dogiel LXXXVI. Tom. IV. pag. 43. Actum in Junivladislavia IV. Idus Februarii anno 1321. Cum inserto mandato Joannis Papae XXII. dat. Avinionae 111. Idus Sept. anno ut supra.*

34). *Vide Kromera pag. 344. O reskrypcie Ludwika V.*

35). *Vide Bielskiego pag. 190. także w Kromerze pag. 345.*

36). *Vide Du Mont CLXIX pag. 112. Datum Plock 29 Martii 1329. Litterae Wenceslai Mazovia Ducis etc.*

37). *Vide Kromera pag. 345.*

38). *Vide Du Mont CCXXXVII. pag. 164. Instrumentum Lige etc. w Wyssegrad 1 Martii 1338.*

39). *Vide Silesiacarum Rerum Scriptores Frid. Wilch, a Sommersberg Lipsiae 1730. Tom II. gdzie się znajduje Kronika krótka Jana Archidyakona Gnieźnieńskiego pag. 101.*

40). *Vide Kromera pag. 343. Bielskiego pag. 190.*

41). *Ibidem w Kromerze pag. 345 — 346.*

42). *Vide Bielskiego pag. 190, także Kromera pag. 346.*

43). *Vide Dogiel Tom IV. pag. 4. Datum 13 Julii anno 1341. Toż samo w Ludewigu Tom V. pag. 601.*

44). Vide Dumont CCLXXII. pag. 134. *Obligatio et promissio Regis Poloniae etc. Actum Pragae.*

45). Vide Kromera pag. 347. *Bielskiego* pag. 191. *Neugebauer* pag. 201.

46). Wyprawa Wschowska w Kromerze pag. 348. Toż samo w Bielskim pag. 191.

47). Vide Pist. Tom III, pag. 163. Dziad Henryka tego zwał się Henryk III. Książę Głogowski. Po śmierci Wacława Króla Czeskiego, koronowanego na królestwo Polskie w roku 1300, Wielkopolanie wezwali byli tego Henryka III. roku 1306, i trzymał Wielkopolskę aż do roku 1309, którego umarł. Po zejściu jego Władysław Łokietek panujący w Małopolsce uznany był od Wielkopolanów, i wypędził z miast Wielkopolskich osady Szląskie, oprócz ze Wschowy, gdzie Szlązacy utrzymali się aż do roku 1343. Henryk III. Książę Głogowski, dziad Henryka V. Książęcia Żegańskiego rodził się z Salomei córki Władysława Płwacza, a siostry Przemysława I. i Bolesława Pobożnego Książąt Wielkopolskich. Salomea ta wydana była za Konrada II. Książęcia Głogowskiego, ojca Henryka III. Henryk V. Książę Żegański był prawnukiem tej Salomei, i dla tej konnexyi z linią Wielkopolską, Zaręba Biskup Poznański wezwał był tego Henryka przeciwko Łokietkowi.

48). Vide Kromera pag. 348, podobnież w Bielskim pag. 192, także w Ludewigu Tom V. pag. 592.

49). Vide Dogiel Tom. I. pag. 568. *Boguslai, Barnini Warcisłai Ducum Pomeraniae pactum cum Casimiro propter spem connubi etc. Dat. et Act. Posnaniae 28 Febr. anno 1343.*

50). Wyprawa Ruska vide Kromera pag. 349.

51). O Janie Czeskim vide Kromera pag. 350, w Bielskim pag. 192.

52). Vide Dogiel Tom I. *Induciae inter Joannem Regem Bohemiae, et Carolum Marchionem Moraviae, et Joannem Ducem Carinthiae filios, et Casimirum Regem Poloniae etc. in Puzdry anno 1346 pag. 5.*

53). Roku 1348 vide Ludevig Nro 29. pag. 496. *Liga inter Regem Poloniae Casimirum, quod Imperator debeat cum juvare etc.*

54). Ibidem w Ludewigu pag. 496. Te dwa traktaty xrazu w Niemysłowcach, później w Pradze zawarte, razem położone. — Traktatami w Pradze podpisanemi dnia 1 Maja

1350 zrzekł się Kazimierz na stronę Króla Czeskiego, praw swych do Szląska; a Król Czeski obowiązał się służyć Królowi Polskiemu w potrzebie z sześciuset kopijników. Służba ta wojenna była znac w nadgodę ustąpienia Szląska.

55). Vide Dogiel Tom I. pag. 6 Nro 5. *Dat: Cracoviae die 25 Junii 1395.*

56). Vide Dogiel Tom. I. pag. 742. Nro 8 anno 1421.

57). Vide Vol. leg. Tom I. na czele Statutu Kazimierzowskiego *Praefatio de legibus: ante Religionem Christianam §. 1.*

58). Ibidem *de Legibus ab statae Miecislai Regis I. Christiani §. 2.*

59). Ibid. *de binis Legibus scriptis lange ante Casimirum Magnum, quae hodie exstant §. 3. — Łaski in Praef: r. 1505.*

60). Vide Vol. Leg. Tom I. pag. 309 i dalej.

61). Vide in Pref. de Legibus Vol. Leg. Tom I. *Quid Comitibus Cracoviensibus post mortem Boleslai Krzywousty Ordinum deliberatione, et consensu primum constitutum sit. Anno 1140. — §. 6.*

62). Ibidem. *A Comitibus Cracovien. anni 1140. ad Casimirum Magnum, ostenditur ad condendas leges, et ad constituendum aliquid de Republica necessariam fuisse Auctoritatem, consensumque Ordinum §. 7.*

63). Vide *Speculum Saxonum: Zamozci MDCCII. Lib. I. Art. XIV. pag. 33.*

64). Vide Ibid. *Juris Municipalis Magdeburgensis. Privilegium Ottonis Ruffi Art. X. pag. 556.*

65). Vide *Speculum Saxonum Lib. I. Art. XIV. pag. 33.*

66). Vide przedmowę Statutu Kazimierzowskiego Vol. Leg. Tom I. pag. 1.

67). Vide *Statuta Casimiri Magni pag. 6 de Judicibus etc.*

68). Vide Ibid. pag. 7. *de Judicibus Palatinorum.*

69). Vide Ibid. pag. 36 *de penis Castellatorum, Judicum, Notariorum, Succamerariorum et Camerariorum eisdem per illos qui eorum sententias impertinenter redarguunt solvendis. — Ibid. pag. 42 de sententia inique per Judicem lata, et impugnata.*

70). Ibid. pag. 4. *De pignoribus, ad Judices pertinentibus, non distrahendis, sed per tota tempora servandis.*

71). Ibidem w Statucie, *de salariis Officialium in judicio existentium, Notariorum, Ministerialium, Succamerariorum etc. pag. 50.*

- 72). Ibidem *de Prescriptione haereditatis petendae pag. 19.*
 73). Ibidem *Mulier maritata quam habitura est praescriptionem etc. pag. 20. . . . Item Vidua etc. De Viduis et Maritatis et earum praescriptione pag. 41,* także *Virgo seu Orphana quam praescriptionem post desponsationem est habitura pag. 20.*
 74). Ibidem. *De praescriptione pecorum pag. 52. De praescriptione petendae restitutionis frumenti pag. 21.*
 75). Ibidem. *De Reo citato non comparente pag. 2.*
 76). Ibid. *De homine paupere divitem pro violentia citante pag. 36.*
 77). Vid. Ibid. *Villanus non debet impignorari pro pascua Domini sui pag. 54.*
 78). Vid. Ibid. pag. 36. *de servis damna alicui faciendis.*
 79). Ibid. pag. 52. *De occupato in iudicio qui crimen mandato alterius se fecisse proponit.*
 80). Ibid. pag. 10. *De citatione sine jussu Iudicis.*
 81). Ibid. pag. 7. *De iudiciis duntaxat a mane.*
 82). Ibidem pag. 8. *Quis modus et ordo sit servandus in personis vocandis ad Iudicium.*
 83). Ibidem pag. 9. *Quibus modis Ministeriales citare debeant.*
 84). Ibidem, *De his qui inopinante et ex improvise citantur in Curia Regia, vel ad iudicium evocantur pag. 9.*
 85). Ibid. pag. 18. *An testibus obici possit excommunicatio?*
 86). Ibidem pag. 6. *De Iudicibus cujuslibet terrae ad Curiam Regis venturis.*
 87). Ibid. pag. 12, *De illis qui sunt in remotis partibus, qualiter sunt citandi.*
 88). Ibidem pag. 15. *De his qui pro haereditate aut debitis citantur.*
 89). Ibidem pag. 38. *De Virginum desponsatione, et earum dotatione.*
 90). Ibidem pag. 6. *De Dominabus et Virginibus quas citant aliquem aut citantur.*
 91). Ibidem pag. 6. *De Advocatis, Procuratoribus etc.*
 92). Ibidem *Astor sequitur forum Rei.*
 93). Pag. 16. *De accusato pro violentia.*
 94). Pag. 16. *De Nobilitate inculpata.*

- 95). Ibidem pag. 50. *De causis criminalibus in absentia Actoris.*
 96). Ibidem pag. 48. *De salvo Conductu.*
 97). Ibidem pag. 33. *De usuris Iudaeorum.*
 98). Ibid m pag. 31. *De ludo Taxillorum.*
 99). Ibid. *De lusoribus Taxillorum.*
 100). Ibid. pag. 44. *De Tutoribus Puerorum.*
 101). Vide Kromera pag. 352. Bielskiego pag. 191.
 102). Vide *Statuta Casim. Mag. pag. 43. De moneta in regno currente.*
 103). Wezwany od Bolesława Krzywoustego Biskup Bamberski Otto, a przedtem Władysława Hermana sekretarz, dla nawrócenia Pomorzaków roku 1125, brał od Książęcia *monetam quoque terrae illius: i ta była monetą krajową. Anon vita S. Otton. Ep. Bamberg. 1681. pag. 291.* W nadgodzie szkód mieli Krzyżacy roku 1322 płacić Władysławowi Łokietkowi 30,000 *Marcarum monetae, et ponderis Regni Poloniae.* Vide Dogiel Tom IV. pag. 45. col. 2.
 104). *Grossus Pragensis* monety Czeskiej, jaka była pod Wacławem, szło sztuk 48 na grzywnę Krakowską, lekciejszą od Praskiej: zkład na grzywnę naszą zaczęto rachować 48 groszy, jak i dotąd rachują. Grosz Praski bicia Wacława, wart był na monetę naszą dzisiejszą około 40 groszy, i tej monety grzywna Polska warta była złotych dzisiejszych 64. Kiedy Kazimierz Wielki bić zaczął monetę na wzór Czeskiej około roku 1347, grosz Praski był już podlejszy, i moneta, jaką widzieć jeszcze pod stępem Kazimierza, jest także podlejsza. Grosz Praski Kazimierza Wielkiego, wart był na monetę Polską dzisiejszą około złotego jednego.
 105). Vide w Statucie Kazimierza W. pag. 3. *De Fluvio aut rivuli fluxu etc.*
 106). Vide ibidem następnie pag. 17, 27, 28, 34.
 107). Ibidem pag. 24. *De bonis derelictis.*
 108). Ibidem pag. 49. *De Kmethone a Domino suo fugiente.*
 109). Ibidem pag. 3. *Quilibet in bello sub certo vessillo ac locare tenantur.*
 110). Ibidem pag. 5. *De scultetis tam Spiritualium quam secularium personarum.*
 111). Ibid. pag. 5. *De Clericis bona haereditaria habentibus, ad bellum ituris.*

112). *Ibidem* pag. 43. *Milites et Nobiles ad expeditionem bellicam sunt obligati.*

113). *Ibidem* pag. 32. *De terrigenis ad bellum transeuntibus, damna villanis inferentibus.*

114). Taxa żołnierska na żywność ustanowienia przez Kazimierza Wielkiego, znajduje się w Statucie Władysława Jagelly pod rokiem 1433. Vol. Leg. I. fol. 113.

115). Zwyczaj ten dopiero w Francji uchyłony roku 1356.

116). Vide w Statucie Kazimierza W. pag. 14. *Da paena siedmdziesiąt, quando sit decernenda.*

117). *Ibidem* p. 25. *De Kmethone, alium occidente.*

118). *Ibidem* pag. 25. *De Milite qui occidit Militem.*

119). *Ibidem* pag. 26. *De Milite occiso, item de eodem mutilato etc.* Tamże i o Kmieciu zabijającym.

W prawie Saskiem pod Karolem Wielkim około roku 800 jest, *Qui militem occiderit 1440. Solid. componat.* W Statucie Kazimierzowskim, 30 Mareas; rachując na grzywnę 48 groszy, 30 grzywien dają podobnie 1440 groszy za uciecie żołnierza.

120). Vide w Statucie Kazimierza pag. 33. *De vulnervatione alicujus in ludo.*

121). *Ibidem* pag. 34.

122). *Ibidem* pag. 26. *De Fratricidio, Patricidio, Sororicidio.*

123). Vide Kromera pag. 352. Neugebaver pag. 203. Bielskiego pag. 193.

124). Vide Kromera pag. 351.

125). Vide *L'histoire de Pologne par Solignac Tom III. Lév. X. pag. 104 et 105.*

126). Vide Kromera pag. 353. Bielskiego pag. 193.

127). Vide Kromera pag. 352, 353, 354. Bielskiego pag. 194.

128). *Ibidem* w Kromerze i Bielskim.

129). *Ibidem* w Kromerze pag. 353, w Bielskim pag. 193.

130). Vide Kromera pag. 355.

131). Vide Dogiela Tom I. pag. 6. *Promissio Caroli IV. Imp. tanquam Regis Bohemiae etc. Die 7 Cal. Aug. Anno 1360.*

132). Vide *Du Mont CCCXXXVII. pag. 284. Cessio oppidorum Beuten, et Creucenberg, in compensationem Ducatus*

Plocen, et Masovia. Budoe VI Kal. Junii 1353. Potwierdzenie tegoż dalej w Du-Moncie pag. 285. Pragae 1356.

133). Vide Frid. Wilh. a Sommersberg. *Silesiacarum rerum Scriptores Tom. I. XCI. pag. 865.* Ta cessya była podpisana w Pradze 1 Maja roku 1356. Tegoż dnia Karol IV. obowiązał się osobnym aktem do służenia Kazimierzowi w sześćset kopijników.

134). Vide Kromera pag. 356. Przywilej ten znajduje się w Długoszu pag. 1102, także vide Dog. Tom I. pag. 38. *Transumptum Literarum, quibus continetur Juramentum a Proceribus Regni Hungariae Casimiro praestitum etc. Datt. Instrumenti Cracoviae 5 Cal. Octobr. anno 1557.*

135). Vide Kromera pag. 3563—57. Bielskiego pag. 194.

136). Vide *Du Mont CCCLV. pag. 305. Datum in Calisch die 27 Xbris 1355.*

137). Vide Kromera pag. 358. Bielskiego pag. 195.

138). Vide *ibidem* także *Jura: Munic. Art. 10. Magdeburgum appellatur de Polonia, Bohemia, Lusacia, prius tamen in Hallam, tandem ibi.*

139). Vide *ibid.* w Kromerze pag. 358. w Bielskim pag. 195.

140). *Ibidem.*

141). Vide o zachodzących sprzeczkach między duchowieństwem a szlachtą, vide Kromera pag. 359. Bielskiego pag. 196. Stało by żaden Pan Księdzu dziesięciny nie odmawiał pod karą kłatwy; jeżeliby ją chciał odkupić, tedy ugodę przed S. Jakubem z Plebanem uczynić był powinien, inaczej Księdzu wolno było inszemu ją przedać: także ze zboż choć w ogrodzie sianych, dziesięcinę oddawać nakazano.

142). Ten to sam Henryk V. Książę Głogowski, któremu roku 1343. Kazimierz Wielki odebrał był Wschowę: vide Pistor. Tomus III. pag. 163. Po śmierci Kazimierza 1370 roku, Królowa ta poszła roku następującego 1371 za Ruperta Księcia Lignickiego, *Pistor ul supra et Sommersberg Tom. I. pag. 245. et 357. Nro 32.*

143). Vide Dzieje Polskie przełożenia X. Albertrande-go pag. 51.

144). O Wołocbach vide Bielskiego pag. 196 — 197. Taż wyprawa w Kromerze pag. 360, vide także Neugebaver pag. 206.

145). Vide Kromera pag. 362. Bielskiego pag. 197.

146). Kazimierz, Wisłą od Krakowa dzielący się, Wielickę, Olkusz, Będzin, Lelów, Sandomierz, Wiślicę, Szydłów, Radom, Opoczno, Wąwolnice, Lublin, Kalisz, Pyzdry, Stawiszyn, Wieluń, Konin, Piotrków, Łęczyce, Plocko, Inowłódz, Sanock, Lwów, Krosno etc. częścią założył Kazimierz Wielki, częścią zamkami zmocnił, częścią murem opasał. Vide Kromera pag. 367. Bielskiego 201.

147). Kazimierz zaczął ten przekop roku 1362, ale go nie dokończył: Długosz, który widział jeszcze ślady tej roboty, umarł roku 1480. Vide Dług. Tom I. Coll. 1132 et 3.

148). Bogusław zięć Kazimierza Wielkiego, był Książęciem Pomorskim na Słupcy Stolpe.

149). Vide Kromera pag. 362. Bielskiego pag. 198, także Neugebaver pag. 206 i 207, ad annum 1363.

150). Mówi Długosz Tom I. Coll. 1140 ad annum 1363. *Casimirus centum florenorum millia in dotem assignat. Za czasów Długosza co zwano Florenus, było, złoto warte tyle albo trochę więcej, jak czerwony złoty Hollenderski.*

151). Vide Kromera pag. 364. Bielskiego pag. 199, także Neugebaver pag. 208.

152). Vide Dogiel Tom I. pag. 593. *Dobrogostius, Arnoldus, Ulricus et Bartholdus etc. Datt. Cracoviae 22. Julii anno 1363.*

153). Vide Kromera pag. 365. Bielskiego pag. 200.

154). Vide Dogiel Tom I. pag. 39. *Faedis sancitum inter Ludovicum et Casimirum, contra omnes, praecipue Carolum. Datum Budae feria quarta Cinerum anno 1369.*

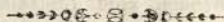
155). Vide Kromera pag. 366. Bielskiego pag. 200 Neugebaver 209.

156). Vide Kromera pag. 366. Bielskiego pag. 200. Neugebaver pag. 210. Vide także Sommersberga Silesiacarum Rerum Scriptores: tamże Jana Archid. Kronika, przytomnego śmierci Kazimierza Wielkiego, Tom I. pag. 99. de morte Casimiri Poloniae, pag. 102. de Testamento et Legatis.

157). Vide Kromera pag. 369.

158). Vide Bielskiego pag. 201.

159). Vide Kromera pag. 368. Bielskiego pag. 201.



W drukarni J. Czecha, pod zarządem F. Mikułskiego.